Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą do domu 4·— | Lwów, środa 31 sierpnia 1938 r. | Prenumerata bez dostawy . . . 3·75 | Nr. 239

Polityczne cele zjazdu Z. N. P.

Apel do walki o ustrój demokratyczny — Ataki na szlachtę zagrodową — Reżyserski manewr p. Nowickiego

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.) Przebieg obrad walnego zazdu delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego potwierdził w całej rozciągłości wysuwane poprzednio przypuszczenia, że Związek Nauczycielstwa Polskiego, chociaż jest organizacją rzekomo zawodową,

ZAJMUJE SIĘ ZAGADNIENIAMI O CHARAKTERZE WYBITNIE POLITYCZNYM.

Niezależnie bowiem od zaproszenia na otwarcie zjazdu delegatów organizacyj, które wybitnie są eksponowane na terenie politycznym, przebieg obrad w drugim i trzecim dniu zjazdu również wypełniły wystąpienia o charakterze politycznym.

Poszczególni mówcy ustawicznie akcentowali w swych przemówieniach, że

ZRZESZONE NAUCZYCIELSTWO WINNO WALCZYĆ O USTRÓJ DEMOKRATYCZNY,

stając w jednym szeregu z tymi organizacjami, które o tę demokrację walczą. Nic dziwnego, że w tych warunkach, gdy przysłani na zjazd delegaci dobrani zostali według

Z GÓRY USTALONYCH KRYTERIÓW,

wygodnych dla zarządu głównego, w wyniku obrad uchwalono ostatecznie udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, oraz potępiono akcję czynników administracyjnych, które mianowały swego czasu kuratora Związku.

Podkreślić tu należy, że w wystąpieniach swych poszczególni delegaci

ATAKOWALI AKCJĘ ZAKŁADANIA NA ZIEMIACH KRESOWYCH ZWIĄZKU SZLACHTY ZAGRODOWEJ,

nie zdając sobie zupełnie sprawy, jak doniosłe zadanie ma do spełnienia ta akcja.

W trzecim dniu zjazdu na porządku dziennym znajdowała się sprawa wyboru nowych władz. Okazało się jednak, że rządzący dotychczas Związkiem panowie z prezesem Nowickim na czele,

NIE ZAMIERZAJĄ BYNAJMNIEJ WYPUŚCIĆ RZĄDÓW ZE SWOICH RĄK.

Na wniosek jednego z delegatów walny zjazd uchwalił zdjęcie z porządku dziennego punktu „wybory nowych władz". Niewątpliwie

MANEWR TEN ZOSTAŁ Z GÓRY WYREŻYSEROWANY,

aby umożliwić p. Nowickiemu i jego towarzyszom dalsze sprawowanie rządów największej organizacji nauczycielskiej.

Zdaje się, że to właśnie było przyczyną zatargu, jaki wynikł pomiędzy Z.N.P. a Ministrem W.R. i O.P. i to właśnie skłoniło Ministerstwo do nie wysyłania oficjalnych przedstawicieli na otwarcie obrad zjazdowych.

Ustawa o samorządzie st. miasta Warszawy

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.). W Dzienniku Ustaw z 29 b. m. ogłoszone zostały ustawy samorządowe, a mianowicie o samorządzie gminnym miasta stołecznego Warszawy, o wyborze radnych miejskich i o wyborze radnych gromadzkich gminnych i powiatowych.

Narada na Downing Street

Londyn, 30. 8. (PAT) Chamberlain o godz. 1-ej odbył na Downing Street konferencję z sir John Simonem, lordem Halifaxem, ambasadorem Hendersonem i Vansittartem.

Przepisy dla obcokrajowców w Brazylii

Ustalenie minimalnych kwot imigracyjnych

Rio de Janeiro, 30. 8. (PAT) W ostatnich dniach ukazało się kilka nowych dekretów rządowych, określających szczegółowo nowe przepisy dla obcokrajowców, uprawnień do wjazdu, pozostania w Brazylii przez określony czas lub na stałe, oraz przepisy wykonawcze do dekretów, jakie ukazały się już przedtem. Wyszedł również dekret nakazujący przymus rejestracji wszystkich cudzoziemców, bez względu na to, jak długo w Brazylii przebywają i czy przebywają prawnie, czy bezprawnie. Uregulowanie spraw związanych z pobytem jest zupełnie niezależne od rejestracji, wzorowanej na przepisach dla cudzoziemców, obowiązujących w krajach europejskich. Nawet cudzoziemcy, posiadający zezwolenie na stały pobyt, muszą się rejestrować w każdej miejscowości, w której zamierzają przebywać ponad dni 30.

Rejestrację dokonywuje się w biurach policji. Kary za niewykonanie przepisów sięgają 2.000 milrejsów, nie zależnie od wydalenia z kraju. Opłaty przy rejestracji są minimalne, lecz uzyskanie pozwolenia na pobyt stały kosztuje 1.000 milrejsów.

Poza tym ostatni dekret podaje kwoty minimalne dostępne dla imigrantów każdego narodu.

Bezpodstawna plotka

Lwowski organ endecki zamieścił notatkę z Warszawy, w której połączył osobę Dr Stahla Zdzisława z działalnością „Klubu 11-go listopada".

Stwierdzamy, że Dr Zdzisław Stahl nigdy nie należał i nie należy do wymienionego klubu, wobec tego cała notatka organu Stronnictwa Narodowego jest z gruntu fałszywa.

Falangiści chcą ratować swe nieliczne wpływy na wsi

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.). Wyraźny zanik wpływów ONR Falangi na terenie wiejskim, zmusił działaczy tego ugrupowania do szukania nowych ośrodków organizacyjnych na wsi. W związku z tym przed paru dnia mi odbyła się w Warszawie konferencja działaczy Falangi, która ustaliła plan akcji celem rozszerzenia wpływów tej grupy na wieś. Na razie organizowane być mają ośrodki w województwach centralnych.

Na żółtym froncie

Generalna ofensywa wojsk japońskich

Tokio, 30. 8. (PAT) Agencja Domei komunikuje, iż kolumny japońskie, które oczyściły z Chińczyków północną część prowincji Honan, obecnie nacierają na Mengszien na północnym wybrzeżu rzeki Żółtej naprzeciwko Loyang w celu przeprawiania się na drugą stronę rzeki w Tienszien.

Kolumny operujące w południowej części prowincji Szansi zajęły Siwangsun i Dzenhopu.

Wojska japońskie, posuwające się w kierunku zachodnim z Hopei w środkowej prowincji Anhwei zajęły Liuan a obecnie atakują Hwoszan na granicy pomiędzy prowincją Anhwei i Hupeh.

Oddziały japońskie, które już weszły do prowincji Hupeh z Susung, południowo-zachodniej części prowincji Anhwei, posuwają się w kierunku zachodnim.

Morskie siły japońskie usuwając miny i przeszkody, założone przez Chińczyków, podążają w górę rzeki Jangtse.

W związku z otwarciem XVIII Targów Wschodnich we Lwowie

ukaże się w dniu 4 września 1938 r. specjalny numer

„Dziennika Polskiego"

Ogłoszenia do tego numeru przyjmuje Kantor „Dziennika Polskiego" przy ul. Zimorowicza 15 — do dnia 3 września br., do godz. 14

Tokio, 30. 8. (PAT.) Dalsze postępy epidemii cholery, która wybuchła w Kiukiang w przeddzień zajęcia tej miejscowości przez Japończyków, zostały wstrzymane, dzięki przymusowym szczepieniom przeciwcholerycznym, stosowanym przez władze sanitarne japońskie.

Chiński komunikat i japońskie zaprzeczenie

Hankau, 30. 8. (PAT) Oficjalnie komunikują, iż wojska chińskie zajęły Susung, miejscowość położoną o 25 mil na północ od Kiukiang.

Tokio, 30. 8. (PAT) Przedstawiciel japońskiego min. wojny kategorycznie zaprzeczył wiadomości z chińskich źródeł o zajęciu przez wojska chińskie Susung, w południowo-zachodniej części Anhwei.

Katastrofa pociągów elektrycznych

Tokio, 30. 8. (PAT) W Tunelu koło Kobe zderzyły się dwa pociągi elektryczne. 10 osób zostało zabitych, 50 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było mylne nastawienie zwrotnicy.

Masowe walki Niemców sudeckich z ludnością czeską

Praga, 30. 8. (PAT) W nocy z soboty na niedzielę w szeregu miejscowości — i to nie tylko na terenie sudeckim — doszło do starć i bójek pomiędzy ludnością czeską i niemiecką, co świadczy wymownie o tym, że sytuacja wewnętrzna kraju nie tylko nie uległa uspokojeniu, lecz przeciwnie — zaostrzyła się.

Bójki przybierają charakter masowy, gdyż brało w nich udział po kilkadziesiąt, a nawet w jednym wypadku przeszło 200 osób.

W miejscowości Schoenborn pod Libercem (Reichenberg) i w Rosendorfie doszło do bójki między czeskimi robotnikami a Niemcami. We wsi Janov **robotnicy czescy powybijali szyby i wylamali ramy okienne w domu Niemca Richtera.**

Żona Richtera zaczęła wzywać pomocy. Na jej krzyki zbiegła się ludność całej wsi. Napastnicy chcieli zbiec, lecz napotkali na tłum.

Wywiązała się bójka, w której wyniku zostali ranni i przewiezieni do szpitala Franz Rittig ze zlamaną ręką i Franz Richter z rozbitą głową.

Ten ostatni nie odzyskał dotychczas przytomności. Doznał on wstrząsu mózgu. Poza tym 2 Niemców i 2 Czechów odniosło lżejsze rany. W bójce brało udział przeszło 200 osób.

W Prachaticach doszło do **bójki między dwoma policjantami a Niemcami.**

W miejscowości Duba wynikła bójka między robotnikami czeskimi a członkami stronnictwa sudecko-niemieckiego.

Kampania ta sprowokowała napad podburzonych agitacją tłumów na mieszkanie matki artystki, które zdemolowano, rozbijając szyby. Zdemolowano także wystawę zakładu fotograficznego, gdzie znajdowała się fotografia Barow.

Gwałtowny wzrost cen na artykuły spożywcze w Czechosłowacji

Praga, 30. 8. (PAT) **Komunistyczne „Rude Prawo" zwraca uwagę na GWAŁTOWNY WZROST W PRADZE CEN ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH, których zwyżka w niektórych okolicach w porównaniu z zimą br. przekracza już 50 PROCENT.**

Dziennik ostro atakuje rząd za zupełną bezczynność w zwalczaniu lichwy żywnościowej.

Praga, 30. 8. (PAT) **Partia komunistyczna Czechosłowacji zakupiła wielki majątek Holany wartości kilku milionów koron czeskich. Założony tam będzie kamień węgielny pod budowę całego kompleksu domów, który będzie służył za siedzibę partii. W domach tych znajdzie pomieszczenie kilkuset działaczy Komsomołu czeskiego.**

Charakterystycznym jest, że wiadomość o tym opublikowała nie tylko prasa komunistyczna z „Rudym Prawem" na czele, ale i cały szereg niekomunistycznych pism lewicowych.

Humorystyczny bojkot aktorki za... podanie ręki Goebbelsowi

Praga, 30. 8. (PAT) **Kilka dzienników socjalistycznych wszczęło kampanię przeciw pracującej obecnie w atelier niemieckich czeskiej artystce filmowej LIDII BAROW.**

Dzienniki zarzucają wybitnej artystce czeskiej, iż pracuje dla filmu niemieckiego i że w okresie wizyty w Berlinie syna Mussoliniego Vittorio, na jednym z przyjęć PODAŁA RĘKĘ NIEMIECKIEMU MIN. GOEBBELSOWI.

Nowa emisja obligacji francuskich

Paryż, 30. 8. (PAT) W dzienniku urzędowym francuskim, opublikowane zostało rozporządzenie rządowe o emisji obligacji, które wypuszczone zostaną na potrzeby dodatkowego budżetu poczt i telefonów.

Obligacje umorzone będą w terminie trzydziestoletnim przy stopie procentowej 6 proc. Kurs emisyjny wynosić będzie 950 franków za obligację wartości nominalnej 1.000 franków.

———

BANDYCKI NAPAD NA LISTONOSZA

Tarnów, 30. 8. (PAT.) Dziś w godzinach przedpołudniowych na jednej z głównych ulic Tarnowa nieznany sprawca dokonał napadu na listonosza pieniężnego, Surgę Stanisława, usiłując uderzyć go w głowę żelazną sztangą, jednak listonosz zdążył zasłonić się i otrzymał cios w rękę. Widząc, że cios chybił, napastnik zbiegł. Listonosz niósł ze sobą poważniejszą kwotę, wynoszącą kilka tysięcy złotych. Wkrótce po wypadku policja na podstawie rysopisu, podanego przez Surgę, zdołała ująć bandytę.

———

Reorganizacja służby weterynaryjnej

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.). W Ministerstwie Rolnictwa przeprowadzono gruntowną reorganizację służby weterynaryjnej. Głównym inspektorem weterynaryjnym mianowany został płk. dr Dobiasz, naczelnikiem wydziału zdrowotności zwierząt dr Krauss, a naczelnikiem wydziału nadzoru weterynaryjnego nad obrotem lekarz weterynarii Walter.

Nowe nominacje profesorów Wyższych Uczelni we Lwowie

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.). P. Prezydent R. P. podpisał nowe nominacje profesorów wyższych uczelni. M. in. profesor nadzwyczajny Politechniki lwowskiej inż. Jan Bagiński, mianowany został profesorem zwyczajnym architektury na wydziale architektury Politechniki lwowskiej, dr Leon Chwistek, profesor nadzwyczajny U. J. K. profesorem zwyczajnym logiki na wydziale matematyczno - przyrodniczym U. J. K., inż. Stanisław Hubicki profesorem zwyczajnym inżynierii lasów na wydziale rolniczo lasowym Politechniki lwowskiej, dr Roman Małachowski profesorem zwyczajnym chemii organicznej na wydziale matematyczno - przyrodniczym U. J. K., dr Tadeusz Olbrycht profesorem zwyczajnym hodowli ogólnej zwierząt i nauk o żywieniu zwierząt Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, dr Kazimierz Suchecki profesorem zwyczajnym hodowli lasów na wydziale rolniczo-lasowym Politechniki lwowskiej.

———

Gen. Cedillo wyślizguje się z matni wojsk rządowych

Mexico, 30. 8. (PAT.) **Pogoń za wodzem rewolucji generałem Cedillo trwa bez przerwy. Prasa rządowa codziennie przynosi wiadomości o aresztowaniu zwolenników lub agentów gen. Cedillo, podczas gdy on sam jest nieuchwytny.**

Ostatnio rozpoczęto nową akcję w górach stanu San Luis de Potosi, której celem jest złapanie rewolucjonisty. Wojska rządowe stosowały dotąd taktykę wysyłania wielkich lotnych kolumn, które przetrząsały okolicę, obecnie wysyła się jedynie małe oddziały po 10 do 15 ludzi, które łatwiej mogą podejść niepostrzeżenie do nieprzyjaciela.

Mimo zapewnień rządu, iż zgniecenie rewolucji nastąpi lada dzień, przypuszczać można, że podjazdowe walki trwać będą jeszcze długo.

———

U stóp legendarnych gór Roncador

Naukowa wyprawa w puszczach brazylijskich otoczona i atakowana bez przerwy przez Indian

Rio de Janeiro, 30. 8. (PAT) **Przebywająca w głębi brazylijskich puszcz nad Rio das Mortes wyprawa zwana „Bandeira Piritininga"** nadesłała znowu za pośrednictwem małej stacji radiowej, w jaką jest wyposażona, krótkie sprawozdanie, z którego wynika, że **dotarła do rzeki Curuca, będącej dopływem Rio das Mortes, ciągle niepokojona przez wojowniczy szczep Chawantów.**

Członkowie wyprawy są zaniepokojeni tak w dzień jak w nocy i cała ich taktyka polega na tym, by wojowników nie dopuścić do siebie bliżej jak na 50 m.

Kierownik wyprawy zakazał strzelania do leśnych ludzi ostrymi ładunkami, zalecając odstraszanie ich rakietami.

Obóz-bazę wyprawy przeniesiono z brzegu rzeki Rio das Mortes na wyspę, co zabezpiecza w pewnej mierze przed niespodzianym atakiem którego jednak kierownik wyprawy ciągle się w dalszym ciągu spodziewa. W obozie tym pozostali radiotelegrafista, **ranny strzałą przewodnik i kilku słabszych członków „Bandeiry".** Reszta pod wodzą p. Willy Aureli posuwa się wolno lecz stale w kierunku legendarnych gór Rencador, stanowiących cel wyprawy. Indianie posuwają się za postępującą wyprawą jak cienie.

Z tonu meldunku, przeniesionego przez jednego z Indian szczepu Gurany, idącego z wyprawą w charakterze przewodnika, widać, że **ekspedycja jest już bardzo zmęczona i nie wiadomo jaki będzie wynik tej śmiałej wyprawy.**

Rodak nasz, p. Wiśniewski, paleontolog wyprawy, jest zdrów i cały i idzie stale w pierwszej linii. Willy Aurelli kończy swój meldunek życzeniem: „Que Deus nos proteja nesta phase critica de nossa jornada" — oby Bóg opiekował się nami w tej krytycznej fazie naszej wyprawy.

Plaga osiedli podstołecznych wysłana na pokutę do Berezy

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.). **Celem zapewnienia większego bezpieczeństwa mieszkańcom osiedli podstołecznych oraz okolicznych powiatów, gdzie ostatnio zanotowano wiele napadów bandyckich i rabunkowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło osadzenie w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej nowej grupy notorycznych przestępców w liczbie 35 osób.**

Są to kryminaliści, ujawniający zdecydowaną niechęć do uczciwej pracy, trudniący się rozbojem na przechodniach, wymuszaniem pod groźbą broni pieniędzy, sutenerstwem i t. p., którzy natychmiast po wypuszczeniu z więzienia rozpoczynają nadal swoją występną działalność. Wszyscy zesłani, byli wielokrotnie już karani przez władze sądowe.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dalszym ciągu pogoda chmurna i ciepła z deszczem w dzielnicach południowych, a z większymi rozpogodzeniami na północy kraju. Temperatura około 25 st. Umiarkowane wiatry z kierunków południowo-wschodnich.

JÓZEF BIAŁASIEWICZ

Przed nowym atakiem socjalistycznej propagandy

I znowu całą Polskę zaśmieci czerwona bibuła. Znowu przez wioski i miasteczka przewali się fala socjalistycznej propagandy, mydlącej oczy polskiemu chłopu i robotnikowi.

Szpalty prasy partyjnej nawołują już „towarzyszki" i „towarzyszów" do mobilizacji we wrześniu, który dorocznym zwyczajem ma być „miesiącem młodzieży". „Będzie to próba sprawności zorganizowanych kadr młodzieży — czytamy w odezwie Centralnego Wydziału Młodzieży PPS — będzie to jednocześnie apel do tych, którzy jeszcze z dala od szeregów naszych stoją".

Rzucono już hasła i zawołania tegorocznych imprez socjalistycznych. Partyjni agitatorzy przygotowują się do ogłupiania ludności fikcją solidarności międzynarodowego proletariatu. Z lamusa zbankrutowanych teoryjek wygrzebano też jedną, tchnącą pesymizmem i beznadziejnością, która dawno już pogrzebana została. Usiłuje się wmawiać, że przed młodzieżą polską zostały „zatrzaśnięte wrota fabryk, warsztatów, biur i urzędów", że dorastające pokolenie skazane jest na wegetację, bez jakichkolwiek możliwości zdobycia pracy i kawałka chleba.

Znamy, dobrze znamy te melodię. Przecie nie tak dawno słyszeliśmy podobno głosy o beznadziejności losów młodzieży kończącej wyższe uczelnie, przed którą rzekomo został zamknięty dostęp do wszelkich zawodów. Lecz tak, jak poprzednio usiłowano mobilizować rewolucyjne nastroje wśród młodzieży inteligenckiej na użytek bieżącej polityki partyjnej — tak teraz na tę samą drogę fałszowania rzeczywistości wkroczyli socjaliści, agitując wśród młodzieży chłopskiej i robotniczej.

Ponury jest obraz życia widziany przez okulary socjalistycznej propagandy. Zawodowi pesymiści i malkontenci nie widzą czy też nie chcą widzieć, że życie publiczne w Polsce w przeważającej mierze obraca się dokoła zagadnienia zatrudnienia szerokich warstw ludności miejskiej i wiejskiej, a zwłaszcza dorastającej młodzieży, że młodzież ta, kształcona i szkolona, znajduje coraz więcej możliwości pracy zawodowej.

Zła wola socjalistycznych propagandzistów w podawaniu błędnych informacyj oraz zniekształcanie obrazu rzeczywistości występuja tu aż w nazbyt jaskrawym świetle. Lecz nie martwmy się. I ta „teoria" chorobliwego wprost pesymizmu i niewiary w żywotne siły własnego narodu podzieli los swojej rodzonej siostry, chociaż również przystrojono ją w piękne piórka frazeologii publicystycznej i pseudo-naukowości.

Słuszne jest wołanie o zmianę ustroju społecznego. Nikt chyba nie zaprzeczy, że ustrój społeczny, w jakim żyjemy, musi ulec gruntownym przeobrażeniom. Ale przeobrażeń tych nie dokona socjalizm, dzielący społeczeństwo sztucznymi przegrodami klasowości, upatrujący cel i sens swojej egzystencji w powszechnej walce klas, w jątrzeniu jednych warstw społecznych przeciwko drugim.

Tylko twórczy nacjonalizm, jaki ożywia młode pokolenia Polaków, a szczególnie głęboko tkwi w masach chłopskich i robotniczych, zdolny jest do zbudowania nowego ustroju w duchu sprawiedliwości społecznej. Ruch młodo-narodowy zmieci przeżyte i zmurszałe formy klasowości, wyzysku i nędzy, oczyści polski świat pracy ze wszystkiego, co jest mu obce, co go eksploatuje i co go osłabia.

Jakże głęboko i przekonywająco ujęła te dążenia ruchu młodonarodowego deklaracja złożona Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi przez Kierownika Głównego Z. M. P. mjr. Edmunda Galinata w czasie uroczystości zlotowych młodzieży wiejskiej Z. M. P. w Warszawie w dniu 14-go sierpnia rb.

Wszystkie warstwy narodu — głosi deklaracja — winny pracować dla wielkości Polski, dążąc, by lud polski — potężne źródło sił Narodu — miał pomyślne warunki rozwoju i współdziałał owocnie a zgodnie w rozwoju kultury narodowej, jako też w tworzeniu dziejów naszego Państwa.

— Wypowiadamy bezwzględną walkę wszystkim czynnikom, które osłabiają zwartość Narodu i siłę Państwa. W położeniu, w jakim znajduje się nasze Państwo nie ma miejsca na walkę partyj i klas, która niszczy i marnuje energię narodową.

W epoce wielkich przeobrażeń gospodarczych i społecznych, w jakiej żyjemy, rozwiązanie zadań polskiej gospodarki narodowej musi być pod porządkowane naczelnej idei, którą jest siła wojenna i potęga Państwa oraz sprawiedliwość społeczna.

— Każdy Polak musi mieć pracę, która jest jego obowiązkiem i prawem. Zmierzamy do ustroju rolnego, który da chłopu zdrowy warsztat, zdolny wyżywić go i wzmocnić potęgę Rzeczypospolitej. Siłą rąk chłopskich rozbudujemy warsztaty przemysłu i rzemiosła, które wzmogą moc wojenną i gospodarczą Państwa i zatrudnią przeludnioną wieś.

Z tymi oto prawdami wyjdzie ruch młodonarodowy naprzeciwko socjalistycznej propagandy wrześniowej.

Ale miesiąc wrzesień ma być również miesiącem propagandy socjalistycznej prasy. Oczywiście nie jest to robota tylko na użytek wewnętrzno-partyjny. Zbliżające się wybory samorządowe są przedmiotem żywych zainteresowań całej lewicy, która z uporem godnym lepszej sprawy jeszcze raz zamierza podjąć próbę montowania „frontu demokratycznego". Zapowiada to bez żenady „Dziennik Ludowy", który pisze wyraźnie, że propaganda prasy socjalistycznej „będzie to zarazem wielka próba mobilizacji sił Obozu Demokratycznego, który stanie tej jesieni w obliczu wielkich zadań kampanii samorządowej i wzmożonej akcji politycznej". A wiemy przecież dobrze, że ów „Obóz Demokratyczny" to nowa odmiana „frontu ludowego", montowanego w Polsce od dłuższego czasu, na szczęście jak dotychczas bez większego powodzenia, przez żydostwo i usłużnych „braci w fartuszkach".

Polski chłop i polski robotnik nie dadzą się wziąć na lep socjalistycznej propagandy. Te warstwy społeczne przeniknęła już do głębi świadomość wspólnoty narodowej. Ludność chłopska i robotnicza rozumie swoją rolę i miejsce w życiu ogólno-narodowym, odsuwa się coraz dalej od doktryn marksistowskich, stając w karnych szeregach, walczących o Polskę Wielką i Sprawiedliwą społecznie.

Tej prawdy nie usunie z życia polskiego nawet najzacieklejszy jazgot socjalistycznej propagandy.

Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Zurychu

Zurych, 30. 8. (PAT) W dniu wczorajszym otwarty tu został uroczyście 8-my Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych. Przemawiali: przedstawiciel rządu federalnego, prof. Howald, rektor uniwersytetu w Zurychu oraz przewodniczący kongresu prof. Harold Temperley z Cambridge.

Kongres — jeden z największych tegorocznych międzynarodowych zjazdów naukowych — zgromadził pokaźną liczbę uczonych ze wszystkich państw europejskich (z wyjątkiem Rosji Sowieckiej) i wszystkich kontynentów. Bardzo liczne delegacje nadesłały: Belgia, Francja, Niemcy, Anglia, Holandia, Italia, Szwajcaria i Stany Zjednoczone.

Z Polski przybyło 30 najwybitniejszych historyków z prof. St. Kutrzebą jako szefem delegacji i delegatem rządu.

Z krajów zamorskich reprezentowane są m. in.: Kanada, Argentyna, Urugwaj, Chile, Chiny, Indie, Iran i Syria.

Bogaty program naukowy obejmuje ponad 270 referatów w 14 sekcjach, z których wiele jest rezultatem ostatnich badań. Chociaż zasadniczo główne prace kongresu obracać się będą wokół zagadnień historii politycznej, to jednak i inne gałęzie nauk historycznych jak historia religii, socjologia, demografia, numizmatyka i in, zostały uwzględnione w programie obrad.

Uczestnicy kongresu m. in. zrobią z Zurychu wycieczkę do Rapperswilu celem zwiedzenia zreorganizowanej stałej wystawy p. n. „Polska dzisiejsza", mieszczącej się na zamku.

Poza tym w ramach kongresu zorganizowane zostały wystawy archiwalne w archiwum państwowym i w centralnej bibliotece w Zurychu.

Przygotowania do wyborów samorządowych w Warszawie

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — l. r.). Zbliżające się wybory do samorządu w stolicy, wyrażają się m. in. w przygotowaniach podjętych ze strony komisariatu rządu, który przeprowadza rozmowy z organizacjami społecznymi i zawodowymi w sprawie ustalenia kandydatów na członków komisji wyborczych.

Na terenie stolicy czynnych będzie kilkanaście komisji wyborczych, a potrzebna ilość kandydatów — według prowizorycznych obliczeń — wyraża się cyfrą co najmniej 5 tysięcy. Jak wynika z dotychczas przeprowadzonych rozmów i zgłoszeń przez poszczególne związki, jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia ustalona zostanie lista kandydatów na członków komisji, po czym nastąpi ich nominacja przez komisarza rządu oraz przydział do poszczególnych okręgów.

Tajemnicza zbrodnia agentów GPU

Sekretarz Trockiego zamordowany

Zwłoki z odciętą głową wyłowiono w Marnie

Paryż, 29. 8. (PAT.). Prasa paryska przynosi rewelacje na temat nowej zbrodni politycznej na terenie Francji.

Kilka dni temu wyłowiono w rzece Marnie pod Paryżem zwłoki mężczyzny z odciętą głową, podziurawione kulami oraz przebite sztyletem. Zwłoki znajdowały się w stanie rozkładu, co utrudniało ich zidentyfikowanie.

Obecnie, wobec zebranych poszlak panuje przekonanie, że są to zwłoki osobistego sekretarza Trockiego, Rudolfa Klementa, który miesiąc temu zginął w tajemniczych okolicznościach. Trocki natychmiast po zaginięciu swego b. sekretarza wyraził przypuszczenie, iż padł on ofiarą zemsty G. P. U., ścigającego wszystkich jego współpracowników.

Charakterystycznym jest, że cios, zadany sztyletem Klementowi jest zupełnie identyczny z ciosami jakimi został zgładzony przed kilku miesiącami ekonomista rosyjski, mieszkający w Paryżu Nawaszyn, oraz niejaka Letycja Toureau, zamordowana mniej więcej rok temu w zagadkowych okolicznościach w kolejce pod ziemnej w Paryżu.

Jak dotychczas, zabójcy Nawaszyna i p. Toureau nie zostali wykryci.

Jeden z dzienników prawicowych donosi, że wybitny działacz francuskiej partii komunistycznej interweniował u władz, aby nie nadawały zbytniego rozgłosu sprawie zaginięcia Klementa.

Nowa seria „zdrajców ludu"

Wielki proces polityczny

sowieckich dygnitarzy

Tokio, 29. 8. (PAT.). Agencja donosi, iż w prasie tokijskiej pojawiły się wiadomości o nowym wielkim procesie politycznym w Sowietach, który odbyć się ma w Moskwie w drugiej połowie września.

Wedle tych doniesień na ławie oskarżonych ma zasiąść 10 wybitnych dyplomatów sowieckich m. in. b. ambasador w okio Jureniew, b. poseł w Oslo Jakubowicz, b. konsul gen. Z. S. R. R. w Barcelonie Antonow-Owsejenko, b. delegat sowiecki do Ligi Narodów Rozenberg, b. radcá ambasady w Tokio Rajwich ora z b. sekretarz tejże ambasady Aszkow.

List pasterski biskupów niemieckich

Berlin, 29. 8. (PAT.). Wczoraj we wszystkich kościołach Rzeszy podczas nabożeństw odczytany został list pasterski biskupów niemieckich, będący wynikiem konferencji episkopatu niemieckiego w Fuldzie.

List pasterski liczy około 20 stron druku, a lektura jego trwała około 45 minut.

Otwarcie zakładu leczniczo-wychowawczego

Rabka-Zdrój, 29. 8. (PAT). W Rabce-Zdroju odbyło się dziś w obecności małżonki Pana Prezydenta R. P. P. Marii Mościckiej uroczyste poświęcenie zakładu leczniczo-wychowawczego Rodziny Kolejowej im. Aleksandry Piłsudskiej.

W uroczysości wzięli udział: min. Ulrych z wiceministrami inż. Bobkowskim i Ferek-Błeszyńskim.

Drugie spotkanie Runcimana z Henleinem

Praga, 29. 8. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się drugie spotkanie lorda Runcimana z Henleinem na zamku Rothenhaus u ks. Hohenlohego.

Zbliża się dzień reorganizacji republiki Czechosłowackiej

W Norymberdze będzie rzucone hasło plebiscytu w Sudetach

Paryż, 29. 8. (PAT.). W kołach politycznych Paryża panuje przekonanie, że zbliżający się tydzień, jak również okres obrad kongresu w Norymberdze przyniesie wydarzenia komplikujące sytuację wewnętrzną Czechosłowacji. Wyrażane są przypuszczenia, iż na kongresie w Norymberdze może być rzucone hasło załatwienia sprawy sudeckiej drogą plebiscytu.

Korespondent „Le soir" donosi z Londynu, że w kołach brytyjskich mówi się o możliwości rozwiązania sprawy sudeckiej przez zwołanie międzynarodowej konferencji.

Praski korespondent filo-sowieckiego dziennika „L'Ordre" przedstawiający dotychczas nastroje w Pradze w sposób wysoce optymistyczny tym razem donosi, że od kilku dni czeskie koła polityczne ogarnięte są coraz większym pesymizmem. Wedle pisma, apel partii Henleina upoważniający członków partii niemiecko-sudeckiej do obrony w razie napaści ze strony czeskiej wywołał w opinii zarówno społeczeństwa czeskiego, jak niemieckiego takie podniecenie umysłów, iż dalsze rokowania między rządem praskim a Niemcami sudeckimi będą szczególnie utrudnione.

Omówiwszy ostatnią podróż Henleina po głównych ośrodkach okręgu sudeckiego, dziennik zaznacza, że „był on przyjmowany wszędzie jako władca tego kraju. Niemcy sudeccy w widoczny sposób chcą się sami rządzić u siebie, nie mą więc żadnej nadziei, aby się zgodzili na jakiekolwiek projekty decentralizacji administracyjnej, które na nowo mają być wysunięte przez rząd praski".

Korespondenci francuscy z Pragi zgodnie donoszą, że w przyszłym tygodniu należy się liczyć z szeregiem nowych narad i konferencyj w Pradze, dotyczących sprawy realizacji republiki czechosłowackiej, opracowanego przez rząd praski.

Konflikt lewicy z Daladierem

zakończony przegraną komunistów

Paryż, 29. 8. (PAT.). Dwudniowe obrady komisji porozumiewawczej stronnictw lewicowych, debatujących nad sposobem znalezienia formalnego wyjścia z konfliktu między prem. Daladier, a lewym skrzydłem większości rządowej, zakończyły się uchwaleniem połowicznej rezolucji, wykazującej całkowicie załamanie się akcji zorganizowanej przeciwko prem. Daladier.

Komisja uchwaliła mianowicie obszerną rezolucję, stwierdzającą, iż między premierem i komisją panuje zgodność poglądów co do konieczności wzmożenia produkcji narodowej.

Aresztowania w Palestynie

Arab skazany na śmierć

za nielegalne posiadanie broni

Jerozolima, 29. 8. (PAT). W Nablus aresztowano 22 Arabów, którzy naruszyli zakaz wychodzenia z domów. W Haife aresztowano 5 Arabów. 1 Arab został ranny. Pod Jerozolimą doszło do strzelaniny między Arabami a policjantami żydowskimi. Przewodca arabskiego stronnictwa Obrony Narodowej przesłał Wysokiemu Komisarzowi w Palestynie telegraficzny protest przeciwko wypadkom w Jaffie.

Sąd wojenny w Jerozolimie skazał ponownie 1 Araba na karę śmierci za nielegalne posiadanie broni.

W Kanadzie brak pszenicy

Warszawa, 29. 8. (PAA). Zapasy pszenicy w Kanadzie wyniosły według obliczeń 635.000 ton. Jest to ilość minimalna, która wskazuje, że Kanada przejdzie do nowej kampanii właściwie bez żadnych zapasów.

Szwedzki statek na mieliźnie

Tokio, 29. 8. (PAT.) Statek szwedzki „Fermia" osiadł na mieliźnie w pobliżu Przylądka Mozabu, w prowincji Nemuro na wyspie Hokkaido. — Statek „Fermia" zawiadomił przez radio, że woda zalała halę maszyn. Nadzwyczaj gęsta mgła utrudnia akcję ratunkową, w której bierze udział kilka statków japońskich.

Rekordowy eksport węgla

Warszawa, 29. 8. (PAA). W okresie styczeń—lipiec 1937 roku wywieźliśmy węgla 6.220.898 ton, wartości 100.369 tys. złotych, podczas gdy w analogicznym okresie roku bieżącego 6.379.037 ton, wartości 119.545 tys. zł.

Stado wilków rozszarpało 54 owce

Czerniowce, 29. 8. (PAT.) W pobliżu Nistoresti w Dobrudży, stado wilków napadło na owce, rozszarpując 54 sztuk.

Ze względu na powtarzające się w ostatnich czasach liczne napady wilków, rumuńskie ministerstwo rolnictwa wyznaczyło premię w wysokości 330 lei za każdego zabitego lub otrutego wilka.

Dziwoląg o 2 głowach i 3 rękach

Czerniowce. 29. 8. (PAT). W Timiszoarze, żona szofera, nazwiskiem Wegesser, urodziła chłopca, który posiadał 2 głowy i 3 ręce. 1 ręka znajdowała się między dwoma głowami i posiadała 7 palców. Dziecko zmarło.

Nie zjadamy owoców zagranicznych

Warszawa. 29. 8. (PAT). W okresie od stycznia do lipca b. r. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego wzrósł przywóz następujących owoców egzotycznych do Polski: bananów z 1.135 ton na 1.188, rodzynek i koryntek z 1.389 na 1.843, orzechów z 494 na 832 i migdałów z 188 na 253. Równocześnie spadł przywóz następujących owoców: śliwek z 4.282 na 3.891, winogron z 142 na 66, pomarańcz i cytryn z 29.252 na 27.247.

Zakończenie kursu wakacyjnego o kulturze polskiej dla cudzoziemców

Poznań, 29. 8. (PAT.) Wczoraj w sali nowego Domu Akademickiego, odbyła się pożegnalna kolacja dla uczestników kursu wakacyjnego o kulturze polskiej dla cudzoziemców, w której oprócz grona organizat. i wykładowców wzięło udział szereg przedstawicieli poznańskiego świata kulturalno-naukowego z rektorem U. P. dr Pereriatkowiczem na czele.

Po przemówieniach prof. Blachowskiego, gen. sekretarza kursu Zaniewieckiego i dyrektora muzeum Wielkopolskiego dra Pajzderskiego, w imieniu uczestników kursu przemawiali pp. Vitu (Francja), Nagosti (Italia), Diomid Strungaru (Rumunia) i Julian na Dulówna, jako reprezentantka polonii amerykańskiej, wyrażając w gorących słowach podziękowanie za gościnność i liczne a głębokie wrażenia, które wszyscy uczestnicy kursu wywożą z Polski.

W końcu odśpiewano wspólnie polski Hymn Państwowy. Wieczór uroczmaicony był produkcjami skrzypaczki Szrajberówny i chóru „Echo".

Poświęcenie zakładów stoczni gdyńskiej

Gdynia, 29. 8. (PAT.) Wczoraj odbyło się w Gdyni uroczyste poświęcenie nowych zakładów wytwórczych Stoczni Gdyńskiej na terenach przy kanale przemysłowym, przygotowanej do samodzielnej budowy wszelkich jednostek okrętowych do 3000 ton pojemności, a w przyszłości nawet i o większym tonażu.

Bombowce nad Barceloną

Barcelona, 29. 8. (PAT), Samoloty gen. Franco bombardowały wczoraj z rana przedmieścia Barcelony. Jest jeden zabity i 10-ciu rannych.

RUCH LEADEREM LIGI

Niedzielne mecze ligowe wprowadziły znowu duże przesunięcia w układzie tabeli. Jedynie na czołowej pozycji utrzymał się Ruch. Na drugie miejsce wysunęła się Wisła przed Pogonią, która zepchnęła Warszawiankę z drugiej na czwartą pozycję. U dołu tabeli ostatnie miejsce zajmuje Ł. K. S., podczas gdy Polonia wysunęła się przed Śmigłym.

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	12	17:7	37:22
2) Wisła	12	15:9	22:18
3) Pogoń	12	13:11	15:14
4) Warszawianka	12	13:11	28:27
5) Cracovia	11	12:10	15:24
6) A. K. S.	12	11:13	27:22
7) Warta	12	11:13	34:29
8) Polonia	11	9:13	21:26
9) Śmigły	12	9:15	19:31
10) Ł. K. S	12	8:16	13:28

DERBY ŚLĄSKIE WYGRYWA RUCH

Katowice. 28. 8. Derby śląskie: Mecz ligowy Ruch—AKS zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:2 (2:0).

Gra była interesująca i stała na dość wysokim poziomie. Zwycięstwo Ruchu było zasłużone. Był on zespołem równiejszym, podczas gdy AKS miał tylko okresy dobrej gry. W drużynie Ruchu na pierwszy plan wybił się Peterek, oraz Wodarz. W drugiej połowie zagrał również Kruk. Wilimowski wyraźnie się oszczędzał. Najlepszym graczem AKS był Piontek. Należy zaznaczyć, że AKS wystąpił bez Wostała, a Ruch bez Nowakowskiego.

Grę rozpoczyna Ruch, który przez długi czas nie potrafi swej przewagi uwidocznić cyfrowo. Dopiero w 36-tej minucie pada pierwsza bramka dla Ruchu ze strzału Peterka z podania Giemzy. W 41-ej minucie Wodarz pod wyższa wynik do 2:0.

Po zmianie pól początkowo zaznacza się przewaga AKS-u, który przez Piontka uzyskał pierwszą bramkę. Ruch dość prędko przechodzi do kontr ataku i w 28-mej minucie przez Giemzę zdobywa trzecią bramkę, a w minutę później przez Malcherka — czwartą. Koniec meczu zaznaczył się znowu przewagę AKS, a owocem tej przewagi była druga bramka, strzelona przez Piontka.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Arczyński z Krakowa. Widzów około 15.000.

BEZBRAMKOWY MECZ WARTA—ŁKS

Łódź, 28. 8. W Łodzi mecz o mistrzostwo Ligi ŁKS—Warta zakończył się wynikiem bezbramkowym. ŁKS. miał lepszą defensywę, podczas gdy Warta była groźniejsza w linii ataku. Obie drużyny grały bardzo ostrożnie, obawiając się widocznie utraty punktów. Sędziował p. Skowroński.

CRACOVIA REMISUJE Z POLONIĄ 2:2

Warszawa, 29. 8. W Warszawie w meczu o mistrzostwo Ligi, Cracovia zremisowała z Polonią 2:2 (1:0). Polonia miała przez cały czas znaczną przewagę nad przeciwnikiem, a właściwie wygrała mecz, ale sędzia nie uznał dwóch strzelonych przez Polonię bramek. Gra była zbyt ostra i w jej wyniku wielu graczy zostało kontuzjowanych. Prowadzenie dla Cracovii zdobył Korbas przed przerwą. Po zmianie pól Nawrot wyrównał. Dwie następne bramki, zdobyte przez Nawrota i Pazurka nie zostały przez sędziego uznane. Ponowne prowadzenie dla Cracovii uzyskał Korbas, a wynik dnia ustalił Kulla.

Zawody prowadził kpt. Szyba ze Lwowa.

PORAŻKA WKS. ŚMIGŁY Z WISŁĄ

Kraków, 29. 8. W Krakowie Wisła pokonała WKS Śmigły 4:1 (1:0).

Krakowska drużyna górowała znacznie nad przeciwnikiem pod każdym względem. Pierwszą bramkę zdobył Filek 2-gi z podania Habowskiego w 11-tej minucie. Po przerwie w 2-giej minucie Gracz podwyższa wyniki do 2:0 dla Wisły. 8-ma minuta przynosi Wiśle trzecią bramkę ze strzału Artura. W 27-ej minucie z karnego strzela Łyko, ale doskonały bramkarz Wilnian wspaniale broni. W 38-ej minucie sędzia dyktuje drugi rzut karny, tym razem przeciwko Wiśle za faul Sitki na Tatusiu. Poszkodowany piłkarz wileński sam strzela karnego uzyskując punkt dla swych barw. Na minutę przed końcem zdobywa niespodziewanie Wisła czwartą bramkę przez Artura.

W drużynie wileńskiej wyróżnił się przede wszystkim Czarski w bramce, ponad to wyróżnić można obrońców: Bukowskiego w pomocy oraz Tatusia i Pawłowskiego w ataku.

Wisła grała doskonale we wszystkich liniach. Specjalnie wyróżnić można skrzydłowych Łykę i Habowskiego, w pomocy Kotlarczyka i Gierczyńskiego, a w obronie Szumilasa.

Sędziował p. Grudzka ze Śląska. — Widzów około 4.500.

Zdobyliśmy mistrzostwo środkowej Europy w tenisie

Zlin, 29. 8. **(PAT.).** W niedzielę zakończył się w Zlinie mecz tenisowy między Polską a Czechosłowacją. Drużyna polska osiągnęła na ob cym gruncie wynik 3:3 z najlepszą drużyną Czechosłowacji, zdobywając w ten sposób pierwszy puchar i mistrzostwo środkowej Europy. W tabeli pucharu Polska znajduje się na pierwszym miejscu z 9 punktami przed Czechosłowacją (8 pkt), Węgrami, Jugosławią, Włochami i Austrią.

Sukces Polski wywołał w czechosłowackich kołach sportowych i w prasie czeskiej niemiłe rozczarowanie, gdyż na ogół liczono się z łatwym zwycięstwem nad Polską, nawet w stosunku 6:0.

Finałowe rozgrywki o wejście do Ligi

W niedzielę rozpoczęły się w Polsce finałowe rozgrywki o wejście do Ligi. Do tych rozgrywek zakwalifikowały się 4 drużyny. Krakowska Garbarnia, łódzki Union-touring, Śląsk z Świętochłowic i PKS z Łucka.

W Krakowie w pierwszym meczu Garbarnia pokonała Uniontouring 2:1 (1:0). Gra była mało interesująca, na dość niskim poziomie, a w do datku ostra, a okresami nawet brutalna. Prowadzenie dla Garbarni zdobył Skóra w 37-mej minucie pier wszej połowy z rzutu karnego, podyktowanego za wątpliwy faul. Po przerwie w 3-ej minucie zniesiono z boiska bramkarza Garbarni Wojciechowskiego, który został przez jednego z zawodników łódzkich kopnięty w ucho, doznając krwotoku wewnętrznegi. Pogotowie przewiozło Wojciechowskiego do szpitala. Miejsce jego w bramce zajął rezerwowy Kuharek. Gra się coraz bardziej zaostrza, zamieniając się w bezładną kopaninę i polowanie na nogi przeciwników. W 16-tej minucie sędzia dykte urjzt karny przeciw Garbarni, z którego gorzko uzyskuje wyrównanie dla Łodzian. Decydująca bramka wpada w 33-ej minucie w czasie zamieszania pod bramką Union-touringu. Strzelcem był Wilczkiewicz.

Zawody prowadził p. Frank z Warszawy. Publiczności około 4.000.

ŚLĄSK POKONAŁ PKS 4:1

W drugim meczu, rozegranym w Łucku wobec 3.000 widzów Śląsk pokonał PKS 4:1.

W TABELI PROWADZI ŚLĄSK PRZED GARBARNIĄ

W tabeli finałowych rozgrywek o wejście do Ligi prowadzi po pierwszej niedzieli Śląsk przed Garbarnią.

	gier	pkt.	st br.
1) Śląsk	1	2:0	4:1
2) Garbarnia	1	2:0	2:1
3) Union-Touring	1	0:2	1:2
4) P. K. S.	1	0:2	1:4

Bokserskie mistrzostwa okręgu lwowskiego

W hali sportowej rozegrany został wczoraj mecz bokserski o mistrzostwo okręgu lwowskiego okręgu lwowskiego w klasie A, między Pogonią a Strzelcem. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Przebieg walk był następujący: w wadze muszej, Kuźmiński (S.) wygrał na pkt. z Modlingerem (P.); w wadze koguciej, Zagrodnik (P.) zmusił do poddania się z 2 rundzie Berlińskiego; w wadze piórkowej, Veidt (P.) zremisował z Tabinem (S.); w wadze lekkiej, Jerzyk (P.) wygrał na pkt. z Bujem (S.); w wadze półśredniej, Radecki (S.) zmusił do poddania się w 1 rundzie Hanczyna (P.); w wadze średniej, Samborski (P.) zremisował z Wojciechowskim (S.); w wadze półciężkiej, Wojciechowski (S.) wygrywa na pkt. z Niemcem (P.); w wadze ciężkiej, Getmen (P.) wygrał v-o.

———

Walasiewiczówna ustaliła rekord światow skoku w dal

Łódź, 29. 8. Zawody w pięcioboju kobiecym o mistrzostwo Polski przeciągnęły się aż do zmroku, tak, że ostatnie konkurencje zakończyły się już po ciemku. Do zawodów zgłosiło się 11 zawodniczek, startująca na zawodach Walasiewiczówna ustanowiła rekord światowy w skoku w dal 6,04 m., bijąc własny rekord światowy. Jeden zes koków miała jeszcze lepszy, niestety sędziowie, na skutek nieuwagi, nie zanotowali go.

Pięcioboj w ogólnej punktacji wygrała Walasiewiczówna, uzyskując 341 punktów.

Niemcy pokonały Szwecję różnicą 8 punktów

Sztokholm, 29. 8. Czwarty mecz lekkoatletyczny Niemcy — Szwecja, rozegrany wobec 20.000 widzów na stadionie olimpijskim w Sztokholmie, zakończył się po raz pierwszy zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 108:100, a więc różnicą 8.07 (pierwszego dnia Szwedzi prowadzili 53:51 punktów).

Czołowi lekkoatleci polscy w Białymstoku

Białystok, 29. 8. W Białymstoku odbył się w niedzielę mecz lekkoatletyczny pomiędzy KPW. Orzeł z Warszawy a reprezentacją Białegostoku. Zwyciężył Białystok w stosunku 71:54. Na tych zawodach poza konkursem startowali czołowi lekkoatleci polscy z Nojim, Staniszewskim, Gierutto, Moronczykiem i Zasloną na czele. Poza tym z Wilna startował Zylewicz. Wyniki zawodów były następujące: 100 m. Zasłona 10:7. 800 m. Zypewicz 2:01. 1500 m. Staniszewski 4:07. 5000 m. Noji 15:32, rzut oszczepem Gierutto 55.98, tyczka Morończyk 3.80, dysk Gierutto 48.20, kula Gierutto 15.15.

Torowe zawody kolarskie

Na bieżni boiska wojskowego na Pohulance odbyły się w niedzielę zawody kolarskie Czarni—Ukraina. Wyniki poszczególnych biegów przedstawiają się jak następuje:

Wyścig na 1000 m. (finał): 1) Babij (Ukraina), 2) Drohobycki (Cz.),

Bieg drużynowy amerykański (parami): 1) Ukraina (Babij, Stepaniak), 2) Czarni (Dubiel, Marcichów).

Bieg australijski z doganianiem: 1) Babij, który pobił rekord, uzyskując na ostatnich 200 m. czas 16 sek., 2) Fedak (Ukr.), 3) Kostuch (Cz.).

Wyścig dla zawodników posiadających karty wyścigowe na 1000 m.: 1) Hanysz i Sawaryn. Wyścig ten nie został ukończony z powodu zapadających ciemności.

Wyścig pocieszenia dla zawodników posiadających karty wyścigowe (5 krążeń): 1) Jezierski (Ukr.), 2) Kalahurka (Ukr.).

Zawody były bardzo ciekawe. Organizacja bardzo sprawna.

———

REKORD POLSKI W SZTAFECIE OLIMPIJSKIEJ

Poznań, 29. 8. W sztafecie olimpijskiej o mistrzostwo Polski zwyciężyła sztafeta Orląt — Dęblin w składzie: Olszy, Janik, Nowak i Gąssowski w czasie 3:23,6, bijąc rekord Polski, 2) Warszawianka, 3) AZS. Poznań.

Młoda Europa na ziemiach Polski

Znaczenie międzynarodowej wymiany młodzieży

W lipcu przybyło do Warszawy, a następnie rozjechało się po całej Polsce około 400 studentów i studentek prawie ze wszystkich krajów europejskich, którzy w ramach wymiany organizowanej przez Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga" otrzymali praktyki wakacyjne w Polsce. Na praktyki te przybyli studenci z Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Estonii, Finlandii, Grecji, Jugosławii, Holandii, Niemiec, Anglii, Szwajcarii, Włoch, Rumunii, Łotwy, Węgier i Francji.

Zatrudniające praktykantów cudzoziemców polskie instytucje, goszczą więc przedstawicieli młodej generacji Europy. Młodzi inżynierowie zagraniczni, zapoznają się w ciągu dwu miesięcznego okresu przebywania na praktyce z naszym postępem na polu rozwoju techniki, z pracą naszych fabryk i wysiłkiem rąk polskiego robotnika, agronomowie z kulturą rolną, handlowcy z organizacją polskich przedsiębiorstw czy bankowości — wszyscy z pięknem polskiego krajobrazu i polskich obyczajów oraz z tym, co składa się na całość naszych wartości duchowych i kulturalnych. Nie jedni poznają może i złe strony naszego życia, inni znajdą wad wiele, większość jednak kraj nasz pokocha. Wszyscy poznają Polskę taką, jaką ona jest, piękną i gościnną.

Znaczenie organizowanych od tylu lat przez „Ligę" praktyk wymiennych, niezależnie od tych korzyści, które wynoszą polscy studenci, wyjeżdżający za granicę, jest trojakie. Przybywająca do Polski młodzież cudzoziemska, dopełnia u nas praktycznie wyższe studia naukowe, odbywane u siebie w kraju. Obserwując organizację i zdobycze naszej pracy i wysiłków na wszystkich polach, przewożą praktykanci i przeszczepiają w późniejszej pracy zawodowej we własnym kraju to, co do ich umysłów przemówiło lub poruszyło ich zainteresowanie. Po ukończeniu studiów sięgną oni niejednokrotnie po wzory oglądane i wyniesione z Polski, tym już oddając naszemu krajowi swoje dla niego uznanie.

Poza tym kilkutysięczna rzesza studentów, która od czasów zorganizowania wymiany międzynarodowej, przewinęła się przez Polskę, to nie bez znaczenia atut propagandowo - turystyczny. Zapewne, któż by to mógł zarzucić — studenci nie należą do tych turystów, którzy przywożą duże sumy pieniężne i zostawiają w kraju — ale korzyści dla nas z tego ruchu wymiennego leżą gdzie indziej. Studenci - praktykanci, przybywający do Polski z za granicy to jakby wychowany narybek turystyczny. Wielu z nich przyjeżdża już dziś do Polski powtórnie, wielu ciągnionych przeżyciami z okresu beztroskich lat studenckich, których fragmentem pozostanie pobyt na ziemi polskiej, wróci do niej po latach i innych przyciągnie.

Wreszcie wartością najtrwalsza wymiany, aczkolwiek pozornie może najmniej nierozumianą i widoczną, jest sam kontakt młodych, te nici przyjaźni, często najserdeczniejszej, które między sobą zawiążą.

Życiem współczesnym kierują starzy. Przyszłość jednak należy do młodych. Oni przygotowują się do sprawowania władzy. Pierwsi kładą niewątpliwe zasługi przy kształtowaniu dzisiejszego współżycia między narodami, zadanie jednak mają utrudnione o tyle, że przezwyciężać muszą dawne uprzedzenia i nieprzyjazne nastawienia z lat własnej młodości. Wolne pokolenie młodych, wychowane w duchu pojęć, że każdy naród jest partnerem równym, łatwiej zrozumie się już obecnie, tym łatwiej w przyszłości, gdy łączyć go będzie wzajemne poznanie. — Jeśli pewnym jest, że w stosunkach handlowych czy politycznych nie może decydować sentyment, to prawdą niezaprzeczoną pozostaje, że na życie wywierają potężny wpływ przeżycia z lat studenckich, zadzierżgnięte koleżeńsko z towarzyszami wspólnego warsztatu pracy, na najczęściej po raz pierwszy oglądanym gruncie obcego kraju. Wyniesiony stąd osobisty stosunek przyjazny zamieni się później w szacunek dla całego kraju.

Cudzoziemcy w Polsce i młodzież polska za granicą, to dobrze ulokowany kapitał, właściwie pojęty sposób żywej propagandy krajów i ludzi.

W tym leży znaczenie idei wymiany międzynarodowej młodych.

ZE SPORTU

Finlandia przed igrzyskami olimpijskimi

W związku z mającymi odbyć się igrzyskami olimpijskimi 1940 r. w Helsingforsie, fiński zarząd poczt i telegrafu przystąpił do założena 40 nowych kabli telefonicznych, mających połączyć Finlandię z zagranicą via Szwecja.

Zaprojektowana budowa wioski olimpijskiej wynieść ma 93 milj. marek.

W Finlandii bawi grupa dziennikarzy amerykańskich, którzy zapoznają się z przygotowaniami olimpijskimi Finlandii. Dziennikarze oświadczyli, że na igrzyska 1940 r. przybędzie ze Stanów Zjednoczonych około 300 przedstawicieli prasy.

STADION NA MECZ POLSKA-NIEMCY JUŻ WYSPRZEDANY

Jak wiadomo, w dniu 18 września b. r. rozegrany zostanie w Kamienicy (Chemnitz) międzypaństwowy mecz piłkarski Polska-Niemcy.

Wszystkie bilety wstępu na mecz powyższy zostały już rozsprzedane. Trybuny stadionu w Kamienicy mieszczą ok. 60 tys. widzów.

POLSKA ZDOBYWA PUCHAR ŚRODKOWEJ EUROPY

Mecz tenisowy Polska—Czechosłowacja zakończył rozgrywki o puchar środkowej Europy. Polska remisując z Czechosłowacją zdobyła definitywnie pierwsze miejsce:

Po tym spotkaniu stan tabeli przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	zwyc.
1) Polska	4	7	18:6
2) Czechosłowacja	4	6	16:8
3) Jugosławia	4	4	10:14
4) Węgry	4	3	10:14
5) Włochy	4	0	6:18

W tabeli powyższej nie uwzględniono meczów z Austrią, które po utracie samodzielności przez Austrię zostały unieważnione.

Niebawem ma się zebrać w Warszawie kongres państw, uczestniczących w rozgrywkach o puchar, który zadecyduje o dalszych rozgrywkach, przy czym rozpatrzy zgłoszenia Szwajcarii i Rumunii, które również chcą uczestniczyć w walce o puchar. Kongres odbędzie swe posiedzenie w Warszawie z tej racji, że Polska została pierwszym zdobywcą pucharu.

NAJBLIŻSZY PROGRAM PIŁKARZY

W niedzielę 4 września odbędą się nast. mecze piłkarskie o mistrzostwo:

Liga państwowa: Cracovia — AKS. w Krakowie, Polonia — ŁKS. w Warszawie, Warta — Pogoń w Poznaniu, Ruch — Wisła w W. Hajdukach, Śmigły — Warszawianka w Wilnie.

Liga okręgowa: Czarni — Sian, Ukraina — Pogoń (Stryj), Pogoń IB — Hasmonea, Lechia — Resovia we Lwowie, Korona — Polonia w Samborze, Junak — RKS. w Drohobyczu.

WYŚCIG KOLARSKI O PUCHAR TARGÓW WSCHODNICH

Na dystansie 100 km. odbędzie się w niedzielę, 11 września. — Udział wezmą wszyscy czołowi zawodnicy Okręgu lwowskiego oraz prowincjonalni. Organizator biegu LOZK. przeznaczył dla zwycięzców szereg cennych nagród.

POLSKA MISTRZEM ŚWIATA W STRZELANIU DO RZUTKÓW

Zlin, 29. 8. W Luchavicach zakończyły się mistrzostwa świata w strzelaniu do rzutków.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobyła w ogólnej klasyfikacji drużyna polska w składzie Kiszkurno, Sztukowski, Łyskowski, Ziegenhirte. Polska uzyskała 24 pkt. więcej od następnej z kolei drużyny — Czechosłowacji. Trzecie miejsce zajęli Węgrzy, a czwarte Francja.

Wśród czasopism

NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ"

Wyszedł z druku Nr. 65/66 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Treść numeru jest następująca: Odpowiedzialność za ujemny bilans handlowy. Premie zbożowe. Piotr Drzewiecki: O pracę wydajną. Stefan Górski: Martwy rynek do zdobycia. Ferdynand Zweig: Ekonomika wojenna. Angielska organizacja spożycia podczas wojny. Banki państwowe powinny płacić podatki (5 milionów na wojsko). Na marginesie nowej pracy Rista. Jeszcze o eksporcie. Zwycięstwo okólnika. Administracyjna cena przędzy. Totalistyczne zamaszki na terenie rzemiosła. Wspólnota interesów etatyzmu i karteli. Dekapitalizacja rolnictwa i głodowa konsumcja rolnika. „Economist" cytuje i aprobuje poglądy „Polityki Gospodarczej". Sofizmat robót publicznych. Geniusz i finanse. Autarkia jest nierealna. Kartele i koniunktura.

„PION"

„Pion" nr. 34 zawiera m. in.: odznaczoną na konkursie „Pionu" nowelę Heleny Wielowieyskiej pt. „Księżyc na folwarku", artykuły: Ludwika Frydego „Lekcja prozy", Alfreda Schorra „Teoria walki", Janiny Kulczyckiej-Saloni „Reymont i „Chłopi", Mariana Piechala „Łódzki rok teatralny", wiersze Giuseppe Ungarettiego „Potępienie", „Ranek" i „Cisza" w przekł. Kazimierza Sowińskiego, prozę artystyczną Seweryna Pollaka „Parsifal" i „Sztuka", kronikę krajową i zagraniczną, przegląd prasy i in.



KURBAN SAID

Ali i Nino

114

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

— Gdy bóle porodowe stały się bardzo silne, dawaliśmy twojej matce mielone na proszek turkusy i diamenty. Ale nie na wiele to pomogło. Pępowinę położyliśmy przy wschodniej ścianie pokoju, obok miecza i koranu, abyś się stał w przyszłości dzielnym i pobożnym. Potem nosiłeś ją na szyi jako amulet i byłeś zawsze zdrowy. Ale mając trzy lata, wyrzuciłeś ją i zaraz zacząłeś chorować. Staraliśmy się najpierw chorobę zamawiać i stawialiśmy w pokoju naczynia z winem i słodyczami. Puściliśmy też do twego pokoju pstrego koguta, ale i wówczas choroba nie ustępowała. Wówczas wezwaliśmy mądrego znachora z gór, który przyprowadził krowę. Zabiliśmy krowę, mędrzec rozciął jej brzuch i wyjął z niego wnętrzności, a zamiast nich włożył ciebie do wnętrza krowy. Gdy cię wyjął po trzech godzinach, skóra twoja była zupełnie czerwona. Od tej chwili byłeś zdrów.

Z domu wydarł się głuchy, przeciągły krzyk. Ja siedziałem wyprostowany, nieruchomy, cały zamieniony w słuch. Krzyk powtórzył się, długi i żałosny.

— Teraz przeklina cię, — rzekł — mój ojciec spokojnie. — Każda kobieta przeklina w godzinie porodu swojego męża. Dawnymi czasy kobieta musiała po porodzie zabić barana i krwią jego spryskać legowiska swego męża i dziecka, aby odpędzić nieszczęście, które podczas swoich bólów na nich sprowadziła.

— Jak długo to może potrwać? ojcze?

— Pięć albo sześć godzin, może nawet dziesięć godzin. Ona ma wąskie biodra.

Zamilkł, myśląc może o swojej własnej żonie, która była moją matką i umarła w połogu. Nagle powstał.

— Chodź — wezwał mnie i obaj zwróciliśmy się ku dwom czerwonym, modlitewnym dywanom, leżącym na środku dachu. Górne strony dywanów były zwrócone ku Mecce, w kierunku świątyni Kaaby. Zdjęliśmy obuwie, stanęliśmy na dywanach, złożyli ręce, przykrywając prawą ręką wierzch lewej dłoni.

— Nic więcej nie możemy uczynić, — rzekł ojciec, — ale to jest więcej, niż wszystkie mądrości lekarzy.

Pochylił się naprzód i wyrzekł arabskie słowa modlitwy:

— Bismi Ila hi rahmani rahim — W imię Ojca Wszechmogącego, wszechmiłosiernego...

Naśladując go ukląkłem na swoim dywanie i pochyliłem się aż czoło moje dotknęło ziemi:

— Alhamdu lillahi rabi-l-alamin, arrahmani rahim, maliki jaumi din. — Niech będzie pochwalony Bóg, pan światów, wszechmogący i wszechmiłosierny, pan sądu ostatecznego...

Siedziałem na dywanie, zakrywszy twarz dłońmi. Krzyki Nino obijały mi się o uszy, ale już ich nie chwytałem. Wargi moje same przez się formułowały słowa koranu:

— Ijaka na budu waijjaka nastain... — Ciebie czcimy i Ciebie błagamy o łaskę.

Położyłem ręce na kolanach. Było bardzo cicho... tak, że słyszałem szept mego ojca:

— Ihdina sirata — lmustaqim sirata Iladina anamata alaihim, — zaprowadź nas na prostą drogę, na drogę tych, których obdarzasz twoją łaską...

Czerwone linie dywanu modlitewnego znikły mi z przed oczu. Leżałem twarzą na dywanie.

— ..Gaira lmagduni alaihim wala dalin... — tych, których nie karzesz swoim gniewem i których nie wprowadzasz na manowce...

Tak leżeliśmy w prochu przed obliczem Pana.. Ciągle i ustawicznie powtarzając słowa modlitwy, które niegdyś poddał prorokowi Bóg w Mecce, w obcym języku arabskich nomadów. Wreszcie krzyki Nino zamilkły. Siedziałem na dywanie ze skrzyżowanymi nogami, przesuwając palcami paciorki różańca, a wargi moje wymawiały szeptem trzydzieści trzy imiona Pana. (C. d. n.).

Przegląd prasy

Optymistyczna ocena sytuacji przez Londyn — Żydzi zasłaniają się autorytetem Kościoła

OPTYMIZM LONDYNU

„Gazeta Polska" w korespondencji z Londynu charakteryzuje poglądy londyńskich kół politycznych na obecną sytuację międzynarodową. Ocena ta jest optymistyczna, a optymizm angielski ma następujące uzasadnienie:

„Alarmy podniesione z powodu manewrów niemieckich, miały bardzo krótki żywot. Po kilku dniach przestały one być tematem niepokojącej sensacji w prasie angielskiej, która w dalszym ciągu poświęca im uwagę, ale są to już opinie fachowców wojskowych, a nie domysły reportażu politycznego. Przeważa tu pogląd, że Niemcy starają się wprawdzie wyzyskać te manifestacje swej siły zbrojnej w rozgrywkach dyplomatycznych przede wszystkim mających na celu poparcie żądań Niemców sudeckich, lecz nie planują żadnych „coup de force". Na tym froncie nastąpiło pewne, być może, chwilowe tylko odprężenie. Fakt, iż partia Henleina odrzuciła rządowy projekt statutu mniejszościowego, nie jest uważany tutaj za stawianie nieprzezwyciężonych przeszkód pokojowemu kompromisowi. Było to z góry do przewidzenia i to właśnie mediator angielski lord Runciman udał się do Pragi, aby skłonić obie strony do wzajemnych koncesji. Jak dotychczas, działalność jego rozwija się zadawalająco, zdobywając to, co najważniejsze, a mianowicie zaufanie obu stron do bezstronności angielskiej w tym zawiłym problemie. Czy przyniesie ona pozytywne rezultaty? Zależy to od wypadków i czynników działających na szerszej arenie niż Czechosłowacja. Na ogół opinia angielska jest usposobiona optymistycznie.

Niemało przyczyniła się do tego mowa prezydenta Roosevelta, wygłoszona z okazji nadania mu tytułu honorowego przez uniwersytet kanadyjski w Kingston (Ontario). Im więcej Anglia ma kłopotów europejskich, tym bardziej cieszy ją każdy objaw sympatii i współpracy ze strony Ameryki. Słowa prezydenta Roosevelta wypowiedziane były pod adresem Kanady, a nie W. Brytanii, lecz Kanada, której Roosevelt przyrzekł pomoc Ameryki w razie niebezpieczeństwa inwazji, jest częścią imperium brytyjskiego. Słowa te dopuszczają węższą lub szerszą interpretację i nie grzeszą jasnością, ale nie pomniejszyło to wrażenia, wywołanego tutaj".

ŻYDZI POWOŁUJĄ SIĘ NA AUTORYTET OJCA ŚW.

„Warszawski Dziennik Narodowy" zwraca uwagę na charakterystyczną taktykę międzynarodowych kół żydowskich. Taktyka ta

„polegała na tym, że do gry politycznej przeciw nacjonalizmowi wciągnięto najwyższy autorytet religijny kraju rumuńskiego, stawiając na czele rządu samego patriarchę cerkwi prawosławnej, która jest tam „kościołem państwowym". Pod osłoną tego najwyższego autorytetu religijno-cerkiewnego przytłumiono i przyduszono rum. organizacje nacjonalistyczne. Któżby śmiał stanąć w ich obronie, jeżeli cerkiew była przeciw nim?

I tę właśnie technikę skutecznie wypróbowaną w Rumunii, postanowili Żydzi eksportować za granicę do krajów katolickich i tam zastosować ją przeciw nacjonalizmowi: polskiemu, włoskiemu, belgijskiemu, francuskiemu i hiszpańskiemu (w Niemczech nacjonalizm hitlerowski z innych względów sam rozpoczął walkę zaczepną z katolicyzmem i duchowieństwem katolickim).

Ileż to wysiłków podjęło żydostwo, aby doprowadzić do ostrego i jawnego konfliktu między prądami narodowymi a Kościołem katolickim! Ileż to razy prasa żydowska (i pod wpływami żydowskimi stojąca) gromiła i wyklinała nacjonalistów-katolików, powołując się na autorytet Ojca św., kardynałów i biskupów".

Te uwagi „Warszawskiego Dziennika Narodowego" pozostają niewątpliwie w związku z trudnościami, w jakich znalazło się Stronnictwo Narodowe, po oficjalnym potępieniu rasizmu przez Watykan.

O bursę dla uczniów

Stryj jest bardzo dużym ośrodkiem szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego. Mieści się tu bowiem szereg gimnazjów państwowych i prywatnych różnych typów. Duży jest też zasięg promieniowania tych szkół, z bardzo wielu bowiem miejscowości przybywa tu młodzież celem kształcenia się. Niestety młodzież męska napotyka na olbrzymie trudności, jeśli idzie o znalezienie odpowiedniego i taniego pomieszczenia, wraz z stosowną opieką. Dwie istniejące bursy mogą pomieścić zaledwie 60 uczniów. Do Szkoły i Liceum Handlowego Fr. Świderskiego napływa n. p. znaczna ilość uczniów zamiejscowych, którzy szukać muszą pomieszczenia na stancjach prywatnych nie zawsze dla nich odpowiednich. Dlatego kompetentne czynniki winne pomyśleć o stworzeniu w Stryju dużej bursy dla uczniów.

———

Poszukiwani są muzycy i chórzyści

Opera Warszawska poszukuje na sezon 1938/39 r. od 15 września 1938 r. do dnia 31 marca 1939 r. muzyków orkiestrowych, oraz chórzystów i członków baletu.

Zgłoszenia osobiste, lub oferty pisemne z wyszczególnieniem kwalifikacji, należy kierować do Sekretariatu Opery, ul. Senatorska 23.

Czy organizacja Szlachty Zagrodowej obejmie szerszy zasięg?

Jak się dowiadujemy — w przyszłym miesiącu zwołana będzie do Warszawy konferencja delegatów Związku Szlachty Zagrodowej ze wszystkich terenów, gdzie działa ta organizacja. Wybór miejsca na tę konferencję świadczyłby — jak twierdzą informatorzy — iż zasięg terytorialny organizacji Szlachty Zagrodowej będzie w roku przyszłym rozszerzony.

Przed otwarciem sezonu operowego

W miarę zbliżania się terminu otwarcia sezonu operowego w dniu 3 września, pragniemy zaznajomić naszych czytelników z przygotowaniami poczynionymi przez kierownika działu muzycznego Adama Didura. Starania jego, idące głównie w kierunku podniesienia poziomu artystycznego naszych audycji operowych do skali europejskiej, godnej świetnych tradycyj Teatrów Miejskich, uwieńczone zostaną nie wątpliwie, dzięki fenomenalnej obsadzie ról solowych, olbrzymim sukcesem. Wybór „Strasznego Dworu" na otwarcie sezonu muzycznego będzie zarazem hołdem złożonym Stanisławowi Moniuszce twórcy opery polskiej.

Obsada ról solowych „Strasznego Dworu" jest artystycznie wysokowartościowa. Fr. Platówna, znakomita śpiewaczka, kreuje niedużą, ale charakterystyczną rolę „Cześnikowej". Kreacja ta pierwszy raz wykonaną zostanie przez artystkę tak wysokiej miary. — „Stefana" śpiewać będzie niesłyszany we Lwowie od lat 10 ulubieniec opery królewskiej w Białogrodzie p. Drabik. Świetny ten tenor pracuje od długiego szeregu lat na scenach zagranicznych, gdzie propaguje gorąco muzykę polską. Słynna „aria z kurantami" w jego wykonaniu jest prawdziwym „majstersztykiem" sztuki wokalnej.

W. Kaczmar dźwigający obecnie zaszczytne berło najlepszego basisty w spadku po Didurze i Szaliapinie, znany w całej Europie, śpiewać będzie **„Zbigniewa"**. — Ulubieniec lwowskiej publiczności p. Z. Dolnicki kreuje **„Miecznika"**. Wysokie walory tego świetnego artysty i śpiewaka są ogólnie doskonale znane i cenione. — Kapitalny polski basista **p. Mazanek** wystąpi w partii **„Skołuby"**. **Adam Dobosz**, dawny nasz znajomy, **odtworzy** „Damazego", wreszcie z lwowskich sił p. Rejchan kreować **będzie „Macieja"**. Role „Hanny" i „Jadwigi" śpiewać **będą** dwie młode śpiewaczki rokujące **najpiękniejsze** nadzieje.

Niespodzianką będzie balet, a szczególnie dziarski „mazur". Balet przygotowują baletmistrze p. Morawski i Burka.

Świetna ta obsada „Strasznego Dworu" da nam niewątpliwie pełne zadowolenie artystyczne i stanie się punktem zwrotnym i szczęśliwym w tym tak bardzo zaniedbanym dziale muzycznym naszych teatrów.

Wł.

H. G. Wells na stosie

Z Londynu donoszą o niecodziennej demonstracji hinduskich mahometan, którzy spalili na stosie słynną książkę H. G. Wellsa — „Historia świata". Mahometanie uczuli się dotknięci krytyką ich religii, jakiej dopuścił się pisarz we wspomnianym dziele. W ub. piątek Hindusi urządzili w Londynie wiec protestacyjny i po kilku przemówieniach swych przywódców publicznie spalili książkę Wellsa na stosie. W rezolucji końcowej organizacja mahometan w Londynie żąda konfiskaty książki oraz zapowiada pochód demonstracyjny przed gmachem ministerstwa spraw wewnętrznych W. Brytanii. — Jak pisze prasa angielska, jest to pierwszy wypadek spalenia książek angielskiego autora w Londynie, w dodatku przez cudzoziemców.

———

Wycieczki na Wołyń w czasie Targów w Równem

W czasie tegorocznych Targów Wołyńskich w Równem od 2—25 września — zamierzone jest organizowanie większej ilości wycieczek turystycznych, które zwiedziłyby Targi i poznały piękne okolice Wołynia (Łuck, Krzemieniec, Dubno, zamki wołyńskie, Janowa Dolina i t. d.). Komitet Targów Wołyńskich zwrócił się z apelem do organizacji turystycznych, aby zechciały propagować zwiedzanie Wołynia, korzystając z okresu Targów w Równem, do których przywiązane są znaczne zniżki kolejowe.

W celu zachęcenia turystów odbędą się na Targach Wołyńskich liczne i piękne uroczystości ludowe n. p. dożynki wołyńskie, konkursy chórów i tańca, w których wystąpią zespoły regionalne w tradycyjnych strojach ludowych.

———

Wędrówki po ruinach 5

OSTATNIE DNI POMPEI

(Ciąg dalszy.)

Na przejściu od atrium do perystylu znajdował się w bogatszych domach „oecus" czyli wielki salon, bogato dekorowany „triclinia" czyli sale jadalne, których było dwie: letnia i zimowe. Po obu stronach perystylu znajdowały się też letnie sale sypialne, oraz pokoje gościnne. Były one również ozdobione freskami. Zauważyliśmy, że jako motyw zdobniczy, często powtarzają się miniaturowe „martwe natury", koszyczki z owocami, chleby a także kaczki, bażanty i t. p. Były to niejako symboliczne upominki ofiarowywane gościom. Należałoby właściwie wskrzesić ten zwyczaj — stanowczo taniej wypadłoby namalować na ścianie małą kaczuszkę, niż podać ją gościom pieczoną. — Wejście do domu stało się bardziej reprezentacyjne. Przeciętny dom wyższego urzędnika czy bogatego kupca miał zazwyczaj od frontu rodzaj cokołu kamiennego, tworzącego zarazem ławę, gdzie siadywali niewolnicy, oraz interesenci (clientes).

Na progu przed domem widniał napis „ave", które to powitanie powtarzały wyuczone papugi w klatkach wiszących w westibulu.

Widocznie dla zrównoważenia tej gościnności, widniała za progiem czarno-biała mozajka przedstawiająca psa na łańcuchu i ostrzegawczy napis: „cane canem".

Tylko w najwytworniejszych domach były łazienki prywatne. Pompei jednak posiadało wielkie łaźnie publiczne, których (jak dotąd) odkryto trzy. Termy stabiańskie, Termy centralne i Termy na forum.

Termy stabiańskie najstarsze, zostały najlepiej zachowane. Schemat ich jest powtórzeniem olbrzymich łaźni cesarskich, a zarazem ich odtworzeniem, gdyż są one dokładniej zachowane niż jakiekolwiek rzymskie. Były to więc zasadniczo dwie łaźnie: dla mężczyzn i dla kobiet, przy czym ta ostatnia była nieco mniejsza i skromniejsza. Ale dobrze, że w ogóle była.

Z westibulu wchodziło się do szatni (apodyterium), stamtąd do sklepionego „frigidarium" z okrągłym basenem z zimną wodą, dalej znajdowała się „tepidarium", prostokątna sala ozdobiona przepięknymi stiukami, — (jak również szatnia) — z basenem i z natryskami z letniej wody, wreszcie najobszerniejsza — „calidarium", właściwa parnia, gdzie w małej absydzie była też fontanna z letnią wodą do obmywania rąk i twarzy dla odświeżenia.

Szereg małych pokoików bez okien, były to zapewne kabiny prywatne dla wypoczynku po kąpieli.

System ogrzewania i rozprowadzenia wody i pary w termach pompejańskich odpowiadał najbardziej nowoczesnym i luksusowym wymogom higieny, a właściwie mówiąc znacznie je przewyższał, gdyż tego rodzaju urządzeń nie spotkalibyśmy obecnie we współczesnym, niewielkim mieście prowincjonalnym, jakim przecież było Pompei.

Obok łaźni były palestry do ćwiczeń i gier sportowych na wolnym powietrzu.

Jednak najwykwintniejsza młodzież pompejańska zbierała się na wielkiej palestrze otoczonej szlachetnym portykiem dorycznym, która znajdowała się obok teatrów, w części południowej miasta. Teatry były dwa; teatr wielki odkryty i mniejszy, pod dachem, przeznaczony na audycje muzyczne, oraz przedstawienia „mimów".

Na najdalszym, południowo-wschodnim krańcu miasta zbudowano około 80 r. przed Chr. wielki, eliptyczny amfiteatr — cyrk, dla igrzysk i walk gladiatorskich.

Były one niezwykle popularne i uczęszczane, a jak żywe było zainteresowanie nimi, świadczą liczne napisy na ścianach budynków. Czytamy tam entuzjastyczne pochwały ulubionych „championów", oraz obelżywe pogróżki pod adresem przeciwnej fakcji cyrkowej.

(Dok. nast.)

DZIEŃ GOSPODARCZY

Położenie geograficzne Polski
wróży wspaniały rozwój komunikacji lotniczej

Nie takie to znów dawne czasy, zaledwie kilkadziesiąt lat nas od nich dzieli, kiedy to zjazd lekarzy w Paryżu doszedł do wniosku, że gdyby nawet postęp techniczny osiągnął tak wysoki poziom, że udałoby się ludziom zbudować maszynę, osiągającą 80 km na godzinę, — to i tak nie miałoby to żadnego praktycznego zastosowania, przy tej szybkości bowiem pęka ludzkie serce. Prawda, jak to zabawnie brzmi?

„Robimy" autem 80, 90 km. na godzinę i nikogo to dziś nie dziwi. To zupełnie rozsądna szybkość. Pociągi dalekobieżne „robią" przeciętnie setkę... Nie tylko, że nam nie pęka serce, ale nawet mamy w drodze znakomity apetyt i świetnie śpimy. A cóż dopiero mówić o samolotach... Ciekawe, coby też powiedział taki zeszłowieczny eskulap na to, że można lecieć z szybkością ponad 300 klm. na godzinę i nie czuć w ogóle szybkości?

Zmieniło się pojęcie odległości, zmieniło pojęcie czasu. Ciągle czasu tego mamy za mało. Osiągamy coraz większe szybkości. Kolej, samochód — zaczynają nam się wydawać niekiedy zbyt powolne, przestarzałe jakieś... Tylko samolot wystarczająco szybko pokonywa przestrzeń. Toteż z roku na rok coraz gęstsza sieć połączeń samolotowych oplata ziemię, statystyki i sprawozdania poszczególnych linij lotniczych pęcznieją od coraz pokaźniejszych, coraz bardziej imponujących cyfr.

Polskie linie lotnicze „Lot" nie pozostają pod tym względem w tyle. W roku 1922-im nasze samoloty pasażerskie wykonywały 712 lotów, przebyły 104.688 klm i przewiozły 659 pasażerów. W roku ubiegłym natomiast wykonały już 8.963 loty, przebyły 2.188.594 klm i przewiozły 37.497 pasażerów. Czyż cyfry te wymagają komentarzy?

Dodajmy, że środkowe położenie Polski w Europie, oraz równinne ukształtowanie powierzchni kraju stwarzają doskonałe warunki dla rozwoju naszej komunikacji lotniczej. Przez Polskę prowadzą najkrótsze szlaki powietrzne, łączące z jednej strony Europę Zachodnią z Europą Wschodnią i Azją Środkową, z drugiej zaś kraje Basenu Bałtyckiego z Europą Środkową, portami morza Śródziemnego i Bliskim Wschodem, gdzie znajduje się naturalny węzeł wielkich szlaków międzykontynentalnych, biegnących do Południowej Afryki i na Daleki Wschód. Szlak zachodnio - europejski, napotykając Atlantyk, przedłuża się dwoma ramionami, z których południowe stanowi już od kilku lat regularnie eksploatowaną linię do Ameryki Południowej, podczas gdy północne szuka połączeń z Kanadą i Stanami Zjednoczonymi, których uruchomienia spodziewać się należy w latach najbliższych.

Takie warunki geograficzne skierowują działalność polskiego lotnictwa komunikacyjnego na drogę obsługiwania dalekich przewozów tranzytowych na szlakach, przechodzących przez terytorium Polski i organizowania współpracy z towarzystwami zagranicznymi, na tej bowiem drodze szybka komunikacja lotnicza oddać może największe usługi życiu gospodarczemu i kulturalnemu.

Rok rocznie też Polskie Linie Lotnicze przedłużają swoje linie zagraniczne. Obecnie eksploatowane są linie: linia północno - wschodnia (bałtycka), łącząca Warszawę z Wilnem, Kownem, Rygą, Tallinem i Helsinkami, linia południowo - wschodnia: Warszawa—Lwów — Czerniowce — Bukareszt — Sofia — Saloniki — Ateny — Rodos — Lydda (Jerozolima) — pasażer przebywa ją w niespełna dwa dni z noclegiem w Bukareszcie, linia Warszawa—Poznań — Berlin, mająca w Berlinie połączenie ze wszystkimi ważniejszymi punktami Europy Zachodniej, nowo uruchomiona linia Warszawa—Budapeszt, oraz krótkie linie wewnętrzne, łączące Warszawę z Gdynią, Katowicami i Krakowem. Łączna długość sieci, obsługiwanej przez Lot w roku 1937-ym wynosiła 5.734 klm.

Obok przewozu pasażerów, coraz popularniejszy staje się w sferach handlowych lotniczy przewóz towarów. Futra, kwiaty, części maszyn, radioodbiorniki i inne artykuły, wymagające szybkiej dostawy i troskliwego transportu są stale przewożone samolotami Lotu. W roku ubiegłym nasze samoloty przewiozły 283.299 klg towarów, podczas gdy w 1922 r. zaledwie 9.410 klg.

Widzimy zatem, że nasza komunikacja powietrzna — najbardziej odpowiadająca wymogom XX wieku — zdobywa coraz większą popularność i rozwija się coraz pomyślniej.

Kabe.

Możliwości pracy
dla przedsiębiorstw prywatnych
w C. O. P.

Celem usprawnienia aparatu informującego drobnych przemysłowców, kupców i rzemieślników, interesujących się Centralnym Okręgiem Przemysłowym o możliwościach działalności gospodarczej na terenie tego Okręgu — uruchomiona została w ramach wiadomości gospodarczych, nadawanych przez Polskie Radio specjalna skrzynka C. O. P., mająca na celu udzielenie odpowiedzi na liczne zapytania, nadsyłane przez radiosłuchaczy.

Pierwsza tego rodzaju skrzynka nadana została w czwartek, dnia 25-go b. m. Najczęstsze z nadsyłanych pytań brzmi: jakie warunki i możliwości rozwoju, oraz jakie korzyści specjalne stwarza C. O. P. dla powstających tam ośrodków pracy.

Korzyści te wiążą się z produkcją i zbytem. Jeśli chodzi o produkcję, to tu decydujące znaczenie posiada ustawa o ulgach podatkowych, obejmująca 40 najróżnorodniejszych dziedzin wytwórczości. Ulgi te przewidują, jak wiadomo, możność potrącania z dochodu podatkowego kosztów dokonanych inwestycyj, oraz zwolnienie wzniesionej budowli z podatku od nieruchomości na przeciąg 15-tu lat. Zbyt ułatwia silne przeludnienie Okręgu Centralnego, który mimo tego przeludnienia jest dotąd mało jeszcze uprzemysłowiony. Wywołuje to większą niż gdzieindziej chłonność rynku, gdyż wobec braku średnich i małych warsztatów produkcji przemysłowej czy rzemieślniczej, najprymitywniejsze częstokroć wyroby trzeba sprowadzać z odległych części kraju. Duże znaczenie ma tu również wzrastająca stale w Okręgu Centralnym liczba wielkich zakładów przemysłowych, nastawionych na masową produkcję, które razem z podstawowymi inwestycjami państwa z dziedziny energetycznej, komunikacyjnej, czy przemysłu hutniczego lub chemicznego mogą stanowić korzystne warunki zbytu i zapewnić egzystencje wielu mniejszym warsztatom i przedsiębiorstwom.

Największe bezwątpienia możliwości w Okręgu Centralnym posiadają obecnie fabryki ceramiczne, cegielnie, cementownie, betoniarnie, huty szkła, oraz najszerzej pojęty przemysł budowlany, jak przedsiębiorstwa budowlane, murarstwo, ciesielstwo, szklarstwo i dekarstwo, zduństwo, malarstwo pokojowe, instalacje urządzeń wodociągowych, gazowych i elektrycznych.

Drugą aktualną sprawą omówioną w odpowiedzi na liczne zapytania jest kwestia budowy cegielni w C. O. P. Otóż ziemie Okręgu Centralnego są może najlepiej w Polsce wyposażone w gliny wszelkiego rodzaju, nadające się do wyrobu zarówno cegły zwykłej, jak i szamotowej, a także i cegły specjalnie wysokiego gatunku dla przemysłu hutniczego. Na założenie cegielni najlepiej się nadają okolice Kraśnika, Opatowa, Sandomierza, Tarnobrzega, Niska i Mielca. Poza surowcami można znaleźć na miejscu również wykwalifikowanych pracowników.

Cegielni jest w okręgu Centralnym bardzo mało. Taki n. p. Opatów, musi sprowadzać cegły aż z odległego Grudziądza, płacąc 80 zł. za 1.000 sztuk. Ten brak cegły odczuwają szczególnie budowane obecnie zakłady przemysłowe i powstające wokół nich osiedla mieszkalne.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29 sierpnia br.

Dewizy: Belgia 89.58, Berlin 212.01, Amsterdam 289.06, Kopenhaga 115.10, Londyn 25.79, N. Jork 529 5/8, kabel 529 3/4, Oslo 129.57, Paryż 14.45, Praga 18.27, Sztokholm 133.01, Zurych 121.20, Mediolan 27.89, Helsingfors 11.39, Montreal 529 1/8, Tel Aviv 25.79.

Tendencja dla europejskich nieco słabsza, dla amerykańskich nieco mocniejsza.

Waluty: Belgi belg. 89.55, dolary amer. 528, dol. kanad. 527, floreny hol. 288.80, franki franc. 14.43, fr. szwajc. 121.00, funty ang. 25.77, guldeny gd. 99.75, kor. czeskie 15.10, kor. duńskie 114.85, kor. norw. 129.25, kor. szwedz. 132.70, liry wł. 22.40, marki fińskie 11.25, marki niem. srebrne 91.00, Tel Aviv 25.30.

Papiery procentowe: 4 i pół wewn. 67.38, 3 inwest. 1 em. 86.00—86.25, serie 95.45, 2 em. 85.25, serie nie notowane, 5 konwersyjna 70.00, 4 premj. dolarowa 43.25—43.38, 4 konsolid. 67.25—67.00.

Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 124.00, Zachodni 39.25, Cukier 38.25, Wysoka 35.00, 34.75, 35.00. Lilpop 89.25, Modrzejów 16.25, Ostrowiec 65.25, 65.50, Starachowice 44.00, 43.75.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 29 sierpnia. N. Jork 436 7/8, Londyn 21.28 3/4, Mediolan 22.97 1/2, Paryż 11.93 3/4, Bruksela 73.83 3/4, Praga 15.15, Amsterdam 238.65, Oslo 106.95, Kopenhaga 95.02 1/2, Sztokholm 109.75, Berlin 175.20.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 29 sierpnia. N. Jork 487.21, Paryż 178.32, Praga 140 7/8, Mediolan 92.57, Belgia 28.82 3/4, Zurych 21.28 1/2, Amsterdam 891 15/16, Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 2240, Sztokholm 19.39 5/8, Berlin 12.15.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 29 sierpnia. N. Jork 36.60, Londyn 178.34, Mediolan 192 7/8, Belgia 618.50, Zurych 837.75, Berlin 1469.

Paryż, 29 sierpnia. N. Jork 36.60, Londyn 178.34, Mediolan 192.50, Belgia 618.50, Zurych 837.50, Amsterdam 2000, Berlin 1470.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 29 sierpnia br.

Pszenica obrót 335 ton, tend. l. zniżkowa, żyto 66, tend. l. zniżk., jęczmień —, tend. spokojna, owies 15, tend. spokojna.

Pszenica 22.00—22.25, żyto I. 16.00 do 16.25, żyto II. 15.75—16.00, hreczka przemiałowa 1800—18.50, pastewna 14.50 do 16.50, mąka pszenna razowa 25.50—26.00, żytnia razowa 19.—19.50, otręby pszenne grube 10.00—10.25, średnie 9.00—9.25, miałkie 10.25—11.25, żytnie 8.25—8.50, jęczmienne 9.25—9.75, kasza hreczana 29.50 do 30.00.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Lwów, 29 sierpnia br.

Notowano następujące obroty: 4 proc. Tow. Kred. Ziemskie zł. 57.50, Chodorów zł. 110, 100. W transakcjach pozagiełdowych Jaworzno zł. 215. Ponadto: Chybie w płac. zł. 73, w żądaniu zł. 80, „Oikos" w płac. zł. 66, w żąd. zł. 67, „Tesp" w płac. zł. 30, w żąd. zł. 33, Zieleniewski w płac. zł. 61, w żąd. zł. 65, „Gazolina" w płac. zł 77, w żąd. zł. 79.

Tendencja silna.

Ilość upadłości w Polsce
nie zmniejsza się

Wyraźna poprawa gospodarcza w kraju nie znajduje potwierdzenia w statystyce upadłości. W pierwszym półroczu b. r. ogłoszono w całym kraju upadłość 59 firmom, a więc 4 więcej niż w tym samym okresie r. ub. Na uwagę zasługuje, iż wzrost liczby upadłości dotyczy przede wszystkim spółek z ogr. odpow. i spółdzielni. Jeżeli chodzi o typ działalności gospodarczej, to wzrosła cyfra upadłości w handlu, spadła natomiast w przemyśle.

Pierwszy Polski Kongres
Techników

W dniach od 11-go do 13-go listopada r. b. odbędzie się w Warszawie Pierwszy Ogólnopolski i Ogólnotechniczny Kongres Techników, zwołany przez Naczelną Organizację Stowarzyszeń Techników R. P. (N. O. S. T.).

Celem Kongresu jest naświetlenie zagadnień, wynikłych w związku z rozwojem techniki i niedorozwojem wielu dziedzin życia, w szczególności życia gospodarczego.

Ponadto Kongres zajmie się sprawami utworzenia samorządu technicznego, przedstawi jego rolę i zadania, organizację i technikę pracy samorządu z uwzględnieniem obrony interesów zawodowych świata technicznego przez samorząd techniczny.

W sekcji socjalnej w siedmiu referatach zostaną przedstawione zagadnienia: sił fachowych, szkolnictwa technicznego, roli świata pracy w technice, kultury pracy i bytowania świata pracy.

Wiadomości bieżące

30 sierpnia — **Wtorek**

Róży

Jutro: Rajmunda

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

Obwód Lwów-północ, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 30. VIII. o 8 „Szóste piętro".
Środa, 31. VIII. o 8 „Ludzie na krze".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od 11. VII. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Żółty skarb i Śmierć czyha w dżungli.
APOLLO: Heidi z Shirley Temple.
ATLANTIC: Byłem gangsterem.
BAŁTYK: Mayerling.
CASINO: Więzy miłości i Grzech młodości.

Polskie szkoły spółdzielczości rolniczej we Lwowie

Jedną z dotkliwych bolączek polskiego życia gospodarczego jest zbyt niski poziom kultury rolnej i niedostateczna intensyfikacja nadmiernie rozdrobnionych gospodarstw rolnych, stanowiących źródło utrzymania ludności rolniczej, reprezentującej blisko 2/3 ogółu ludności Polski. Drugą bolączką jest stały rozdźwięk zachodzący między wydajnością ilościową pracy polskiego rolnika w poszczególnych latach, a dochodem z niej uzyskiwanym.

Niewątpliwie jedyną skuteczną drogą mogącą doprowadzić do uzdrowienia schorzałej struktury gospodarczej i zwiększenia udziału polskiego rolnika w ogólnym dochodzie społecznym jest podniesienie kultury rolnej i należyte zorganizowanie tak krajowego jak i eksportowego handlu rolniczego.

Postulat drugi wysuwa się tu na czołowe miejsce; wszak jasną jest rzeczą, że tylko zapewnienie odpowiedniej opłacalności, niezbędnych inwestycyj związanych z organizacją i intensyfikacją gospodarki rolnej przez odpowiednio sprawną organizację zbytu płodów rolnych, udostępnienie średnim i drobnym rolnikom niekosztownych środków na sfinansowanie połączonych z tym wydatków, oraz umożliwienie zaopatrywania się w artykuły przemysłowe (nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia, pasze treściwe itp.), skłonić ich mogą do porzucenia dotychczasowych prymitywnych metod gospodarki i zachęcić do wzmożenia wysiłków nad ulepszeniem, a więc i zwiększeniem produkcji.

By do tego doprowadzić konieczne jest skupienie poprzez odpowiednią akcję uświadamiającą wszystkich, a conajmniej znacznej większości polskich rolników w szeregach polskiej spółdzielczości rolniczej, conajmniej podwojenie istniejących jej placówek handlowych i kredytowych, a wreszcie powiększenie i usprawnienie jej aparatu personalnego tak na stanowiskach lustratorskich i kierowniczych jak i pomocniczych. Naturalnie uwzględniony tu być musi czynnik zawodowy.

Dopiero możność dysponowania odpowiednio wykształconymi i ideowo nastawionymi fachowcami, pozwoli polskim rolniczym organizacjom spółdzielczym nie tylko postawić na należytym poziomie akcję uświadamiającą na terenie wsi, lecz też obsadzić istniejące już placówki spółdzielcami, fachowcami i tym samym usprawnić i rozszerzyć zasięg swej działalności gospodarczej. Oto droga do podniesienia dobrobytu rolnika polskiego.

By zapewnić polskiej spółdzielczości rolniczej dostateczny dopływ kwalifikowanych sił do tej pracy i zaradzić dotkliwie dającym się odczuwać brakom w tym kierunku, Lwowskie Towarzystwo Oświaty Zawodowej w ścisłym porozumieniu z polskimi spółdzielczymi organizacjami rolniczymi i przy współpracy ze specjalnie do tego celu powołanym do życia Towarzystwem Wychowania Spółdzielczego we Lwowie, uruchamia we wrześniu b. r. we Lwowie dwie polskie szkoły spółdzielczości rolniczej, a to Męskie Liceum Spółdzielcze, oraz Jednoroczną Koeduk. Szkołę Przysposobienia Spółdzielczego.

Olbrzymie zainteresowanie okazane dla akcji organizatorów przez polskie sfery rolnicze, masowo napływające zgłoszenia kandydatów do szkół, oraz pełne poparcie inicjatywy ze strony sfer miarodajnych, pozwalają przypuszczać, że cel zamierzony zostanie w całej pełni osiągnięty i kadry polskich pracowników spółdzielczych w najbliższym już czasie zasilone zostaną młodym, pełnym zapału i oddania idei podniesienia gospodarczego wsi polskiej, a odpowiednio do pracy przygotowanym elementem rekrutującym się, co najważniejsze, w przeważającej większości z pośród zainteresowanych sfer włościańskich.

Zaznaczyć przy sposobności należy, że na ukończeniu są już równocześnie prowadzone przygotowania organizacyjne ukraińskich rolniczych organizacyj spółdzielczych, zmierzających do uruchomienia we Lwowie, również w bieżącym roku szkolnym własnego liceum spółdzielczego — świadczy to, że i tam, mimo korzystniejszych na ogół warunków personalnych, rozumieją potrzebę podwyższenia przygotowania i kwalifikacji zawodowych, oraz odpowiedniego specjalnego wychowania działaczy i pracowników spółdzielczych.

Szczególnie tutejsze, kresowe, społeczeństwo polskie winno jak najgoręcej poprzeć bardzo na czasie będącą akcję organizatorów polskich szkół spółdzielczych we Lwowie.

Zainteresowanych kierujemy po szczegółowe informacje do Dyrekcji Szkół Spółdzielczych we Lwowie. Adres: plac Strzelecki l. 8, (gmach Państwowego Gimnazjum Kupieckiego).

CHIMERA: Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny.
EUROPA: Złote kobietki.
GLORIA: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
GRAŻYNA: Wróć moja maleńka.
KOPERNIK: Tygrys Esznapuru i Indyjski grobowiec.
MARYSIEŃKA: Tygrys Esznapuru i Indyjski grobowiec.
METRO: Wielki plan i Zaczęło się w pociągu.
MIRAŻ: Ziemia błogosławiona.
MUZA: Życie we dwoje i Dżentelmen wierzy kobiecie.
PALACE: Miłość w kajdanach.
PAX nieczynny.
RAJ: Halka.
RIALTO Wzgardzona.
ROXY: Postrach Mongolii.
STYLOWY: Pościg za kawalerem i rewia.
SWIT: „Straszny Dwór" Moniuszki i Bolek i Lolek z Dymszą.
TON: Straceńcy i Bez rozkazu.
UCIECHA: Miasto w płomieniach.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: LUCERNA — Szwajcaria.

TEATR

— NIEODWOŁALNIE DWA OSTATNIE WYSTĘPY JARACZA. Mimo niebywałego powodzenia Teatr Ateneum, związany zobowiązaniami, opuszcza już jutro Lwów. — Dziś ostatni raz wspaniała sztuka współczesna „Szóste piętro", jutro jako ostatnie widowisko „Ludzie na krze", wielki sukces Teatru Ateneum. — W obu sztukach w rolach głównych Stefan Jaracz. — Ceny miejsc popularne od 50 gr. do 3.50.

RADIO

— NOWY PROGRAM AUDYCYJ DLA SZKÓŁ. Z chwilą, gdy młodzież szkolna powróci z wakacji do szkół — Polskie Radio rozpocznie nowy rok pracy w dziedzinie radiofonii szkolnej. Codziennie nadawane będą dwie audycje, audycja poranna od godz. 8—8.10 i audycja południowa od godz. 11—11.15, względnie 11.25. Audycje poranne będą miały charakter aktualno-informacyjny lub rozrywkowy. Duży nacisk położony będzie na momenty wychowawcze, ze szczególnym uwzględnieniem wychowania obywatelskiego. Materiału dostarczać będą aktualne zdarzenia, omawiane w specjalnych pogadankach, względnie w tygodniowych gazetkach. Ponadto Polskie Radio nadawać będzie w tym dziale recytacje, audycje muzyczne oraz audycje w wykonaniu zespołów młodzieży. Poziom audycji porannych został przystosowany do dużej rozpiętości wieku dzieci, dzięki czemu słuchać może przeważnie cała szkoła, z wyłączeniem oddziałów najmłodszych. Na końcu każdej audycji porannej podawany będzie tytuł audycji na dzień następny z zaznaczeniem wieku dzieci, dla których jest dostępna. Audycje południowe będą miały charakter dydaktyczny, spełniając rolę pomocy w nauczaniu. Polskie Radio, chcąc ułatwić nauczycielstwu jak najlepsze wykorzystanie audycji, wydaje w bieżącym roku dwie broszury, zawierające dokładny program na cały rok szkolny. Jedna z tych broszur przeznaczona jest dla szkół powszechnych, druga dla szkół średnich.

— OD TATR DO STRATOSFERY. Ogólne zainteresowanie wzbudza projektowany na jesień lot do stratosfery. — W związku z tym dr. Konstanty Jodko-Narkiewicz, znany uczony, podróżnik i organizator tego lotu napisał dla radia specjalne opowiadanie pt. „Od Tatr do stratosfery". Opowiadanie to nadane będzie w 5 odcinkach, we wtorki o godz. 16.45, poczynając od dnia 30 sierpnia. Następne odcinki usłyszą radiosłuchacze dnia 6. IX., 13. IX., 20. IX. i 27. IX. br. Prelegent opowie o swoich osiągnięciach, o tym, jak stopniowo zdobywał coraz wyższe szczyty górskie, aż wreszcie dociera do największych z osiągalnych dotychczas dla człowieka wyżyn — do stratosfery.

RÓŻNE

— MIANOWANIE NA U. J. K. Dr. inżynierii Włodzimierz Trzebiatowski zamianowany został profesorem nadzwyczajnym chemii nieorganicznej na Uniwersytecie J. K. we Lwowie.

— DYR. OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW WE LWOWIE komunikuje, że w dniach 25. VIII. — 11. IX. 1938 r. odbywa się w stolicy Doroczna Wystawa Radiowa (Warszawa, ul. Konopnickiej 6, gmach polskiej YMCA). W lokalu wystawowym zostaje uruchomiony w dniu 22. VIII. br. na czas trwania D. W. R. oddział pocztowo-telekomunikacyjny Up. Warszawa 1, oddział będzie używał specjalnego okolicznościowego datownika. Bilety wstępu na D. W. R. zostały wykonane w formie kartek pocztowych (bez znaczka opłaty pocztowej), ceny biletów wstępu (kartek) są następujące: 1 zł., 75 groszy, 40 gr. i 20 groszy. Wspomniane kartki po naklejeniu odpowiednich znaczków pocztowych mogą być używane do korespondencji lub też zostaną tylko ostemplowane datownikiem wystawowym (dla celów filatelistycznych). Pragnący otrzymać omawianą kartę-bilet wraz z odciskiem datownika wystawowego, winni przesłać odpowiednią sumę na kupno biletu oraz obiegowych znaczków do Up. Warszawa 1 (oddział filatelistyczny).

— SPROSTOWANIE. Profesorem tyt. na Wydziale lekarskim został mianowany doc. dr Adam Gruca a nie dr. Jan Gruca, jak mylnie wydrukowano.

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach 1 3 4 6 8 10 11 13 17 18 20 22 24 25 27 29 31 sierpnia br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— STAŁE NIEDZIELNE DANCINGI TSL-u odbywać się będą w każdą niedzielę i święto, począwszy od 4 września b. r. w sali TSL., ul. Czarnieckiego 1, II. p. Znakomita orkiestra jazzbandowa. Doborowe towarzystwo. Wstęp jedynie za kartami uczestnictwa, które otrzymać można w Sekretariacie Koła TSL., ul. Czarnieckiego 1, I. p. codziennie od godz. 9—14. Bilet wstępu 80 gr., garderoba 20 gr., akademicki 80 gr. wraz z garderobą. Początek o godz. 5-tej. Dochód przeznaczony na cele oświatowo-społeczne Koła TSL. im. Marszałka J. Piłsudskiego.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 28 sierpnia do 3 września:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84

Czy frontem do publiczności?

(a) Niejednokrotnie w okólnikach zwracano uwagę na potrzebę zachowania uprzejmości rozmaitych organów wobec publiczności, której szczególnie na terenie dworca kolejowego funkcjonariusze winni służyć radą i wskazówką, w każdym razie w zakresie swej służby ułatwiać, a nie utrudniać. Na dworcu kolejowym w Brzuchowicach dzieje się jednakowoż inaczej, jak świadczy następujące zajście, które rozegrało się tam przed odjazdem wczorajszego przedpołudniowego pociągu miejscowego do Lwowa. Długi ogonek pasażerów przed kasą powoli się umniejszał, kasjer bowiem, od czasu do czasu wystawiając karty tygodniowe, które winny być załatwiane poza obsługą pasażerów zwyczajnych, sporo czasu poświęcał tym kartom.

Na sześć minut przed odejściem pociągu przybyły dwie letniczki i stanęły na końcu w ogonku, a gdy ten powoli zmniejszał się, zapytały portiera, czy otrzymają jeszcze bilety, gdyż w przeciwnym razie pojadą bez biletów. Portier zapewnił letniczki, że jest jeszcze czas i że mogą zakupić bilety. Gdy już zbliżył się termin odjazdu pociągu, a przed kasą było jeszcze czterech pasażerów, obie letniczki postanowiły zrezygnować z zakupna biletów na stacji i pospieszyły do pociągu. W tej chwili portier zamknął przed nimi drzwi, wiodące na peron, pociąg odjechał, obie panie pozostały na dworcu przed zamkniętymi drzwiami. Gdy w tej chwili zwróciły się z żażaleniem do dyżurnego ruchu, otrzymały oryginalną radę: „przecie jest jeszcze tyle pociągów do Lwowa!"

Czy zachowanie się portiera, który rzekomo miał zamknąć drzwi na polecenie urzędnika, było w tym wypadku uprzejme, pozwalamy sobie wątpić i ocenę tego zachowania pozostawiamy Dyrekcji kolejowej. Oryginalna rada urzędnika też sama mówi o sobie i nie wymaga komentarzy. Zdałoby się więcej uprzejmości organów kolejowych na dworcu brzuchowickim wobec publiczności, która za usługi płaci i winna być należycie obsłużoną!

Z żałobnej karty

Onegdaj zmarł w Krakowie w 78 roku życia ś. p. Klemens Bąkowski, jeden z najlepszych znawców przeszłości Krakowa.

Ś. p. Zmarły odbywał studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, w r. 1908 został syndykiem zarządu m. Krakowa, na którym to stanowisku pozostawał aż do r. 1930. Obok pracy zawodowej z gorącym umiłowaniem poświęcił się badaniu przeszłości Krakowa, wydając wiele cennych dzieł w roczniku i bibliotece Towarzystwa Miłośników Krakowa, m. in. doskonałe prace: „Dzieje Krakowa", — „Dziennikarstwo krakowskie do r. 1848", „Kronika krakowska z lat 1796—1846", „Teatr krakowski od r. 1786—1815" i w. in.

Ś. p. Klemens Bąkowski był też jednym z założycieli Towarzystwa Miłośników i Badaczy Przeszłości Krakowa, piastując w latach 1897—1913 godność sekretarza, w r. 1916 został honorowym członkiem zarządu.

Zderzenie rowerzysty
z samochodem

(a) Nieznany z nazwiska rowerzysta w szybkim przejeździe ul. Stryjską w kierunku ul. św. Zofii, najechał wczoraj na samochód, prowadzony przez szofera Władysława Seńkowa (ul. Karpińskiego 9). W zderzeniu w samochodzie uszkodzone zostało lewe skrzydło i latarnia, niefortunny rowerzysta spadł na bruk i doznał potłuczenia głowy. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dobrowolski Mieczysław, inżynier — Gdańsk. Strzelecki Władysław, wł. dóbr — Nowoszyce. Ks. Świdrygiełło Teresa, ziemianka, Barysz. Hr. Rostworowski Kazimierz, wł. dóbr — Hrchorów. Peters Joachim, kupiec — Lipsk. Dr. Kramsztyk Stefan, lekarz — Warszawa. Szumański Stefan, inż. — Warszawa. Grauer Markus, kupiec — Wiedeń. Hr. Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa. Dr. Smieszalski Stanisław, lekarz — Świetoch. Skorewa Bolesław, notariusz — Iłża. Balicki Stanisław, dyr. Kasy oszczędn. — Tarnobrzeg. Królikowski Stefan, inż. — Warszawa. Krzyżanowska Irena, mg. filoz. — Warszawa. Eichner Zofia, żona przem. — Kraków. Wojtan Jan, dyr. Tow. Wzaj. Kred. — Łuck. Rabinowicz Dawid, przemysł. — Równe. Michalski Adam, ppułk. — Jarosław. Friedländer Leon, inżynier — Sanok. Dr. Łebkowski Mieczysław, lekarz pow. — Zawiercie. Musiał Karol, inż. górn. — Siersze k. Trzebini. Conrad Ludwik, dyr. Banku — Krosno. Bredfeld Maks, artysta mal. — Gdańsk. Panicz Abraham, kupiec — Warszawa. Strzelecki Stanisław, urzędnik — Bielsko. Sieradzki Tadeusz, urzędn. — Warszawa. Dr. Urman Emil, adwokat — Kraków. Dąbrowski Romuald, rotmistrz — Konacka (Polesie). Ber Józef, kupiec — Warszawa. Dr. Grüss Leon, lekarz — Kraków. Badeński Jan, urzędnik — Warszawa. Szatensztajn Romea, pryw. — Łódź. Kutzner Ryszard, inż. — Warszawa. Przesmicki Zygmunt, inż. — Warszawa. Ortnerowa S., pryw. — Sanok. Kulejewska Halina, urzędn. — Warszawa.

Adwokat i st. przod. Straży
Granicznej oskarżeni o szantaż

(—) W poniedziałek rozpoczęła się w lwowskim Sądzie okręgowym sensacyjna rozprawa przeciw adwokatowi dr Natanowi Scharglowi i st. przodownikowi Straży Granicznej Stefanowi Konopackiemu, oskarżonym o wymuszenie.

Sprawa, która jest przedmiotem oskarżenia, miała następujący przebieg: Konopacki przybył w dniu 10 czerwca b. r. do pracowni krawieckiej Adolfa Kurzfelda przy ulicy Kościuszki 20 i oświadczywszy mu, że „jest źle", zaczął go wypytywać o szczegóły, dotyczące jego przedsiębiorstwa. Krawiec nie odmówił mu wyjaśnień, ale zapytał, w jakim charakterze Konopacki występuje. Przodownik odpowiedział, że wkrótce przyjdzie „z ludźmi urzędować" i wtedy Kurzfeld dowie się o celu tej wizyty. Konopacki odjechał, a po godzinie zjawił się znów i pokazał Kurzfeldowi dwa pisma z pieczątkami. Za chwilę przyszedł do warsztatu adwokat dr Natan Schargel, który był klientem i zastępcą prawnym Kurzfelda. Ponieważ adwokat z Konopackim przywitał się poufale, Kurzfeld zapytał go, kto to jest. Schargel nazwał Konopackiego kierownikiem Straży Granicznej i również straszył krawca, że „jest z nim źle". Umówiono się wreszcie, że Kurzfeld przyjdzie do kancelarii dra Schargla o godzinie 19, aby się dowiedzieć, o co chodzi.

O oznaczonej godzinie zjawił się też u adwokata Konopacki, który oświadczył Kurzfeldowi, iż do Urzędu Straży Granicznej wpłynęło przeciw niemu doniesienie, że posiada on 3 kamienice we Lwowie, zatrudnia 30 robotników i ma 150 tysięcy zł. rocznego dochodu, który zataja przed władzami. Jeśli te wiadomości potwierdzą się, Izba Skarbowa wymierzy mu znaczne podatki, co go zrujnuje. Dr Schargel podzielał stanowisko Konopackiego.

Kurzfeld oświadczył, że jest to nieprawdą, a wtedy obaj po naradzeniu się, dali mu do zrozumienia, iż kwotą 1000 zł. może wykupić się z tych kłopotów. Kurzfeld zgodził się na zapłacenie tej kwoty, ale pod warunkiem, że dowie się, kto wniósł przeciw niemu doniesienie. Konopacki wyjawił nazwisko krawca Słowaka starszego.

Po targach dr Schargel i Konopacki przystali na kwotę 800 zł., płatną ratami i wekslami, gdyż Kurzfeld nie miał pieniędzy.

Oszukany krawiec po powrocie do domu, opowiadał znajomym o tej sprawie i żalił się przed pewnym urzędnikiem skarbowym, który radził mu zawiadomić o tej sprawie insp. Straży Granicznej Nowaka. Okazało się, że Kurzfeld padł ofiarą szantażu i wszczęto dochodzenia. Dnia 15 czerwca aresztowany został Konopacki, a 23-go czerwca dr Schargel, który się jakiś czas ukrywał. Prokuratura zarzuca pierwszemu nadużycie władzy urzędowej, a drugiemu udzielenie mu pomocy w tym przestępstwie.

Rozprawie przewodniczy s. o. Ponurkiewicz, jako wotanci zasiadają s. o. Michale, s. o. dr Horodyski. Oskarża wiceprokurator dr Czemeryński, bronią adw. Aleksandrowicz, dr Peiper i dr Neschel, oraz dr Landau i dr Gelb.

Obaj oskarżeni do winy się nie przyznają, oskarżając Kurzfelda o usiłowanie przekupienia urzędników.

Premiowane książeczki P. K. O.

Dnia 27 sierpnia 1938 r. odbyło się w PKO. trzecie publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii V. grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 lipca 1938 r.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.:
612472 619612 633746 647969 650518 673901.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.:
601000 602840 608950 615432 615611 617013
623521 624006 624564 626450 628192 630568
639404 642298 643809 648514 649938 655394
659340 659565 667986 668417 669551 672225
672451.

Premie po zł. 100.— padły na nr. nr.:
600892 602235 603507 604589 607202 607314
608115 608971 611453 612082 612347 614331
615235 618913 619376 619675 620820 622907
623404 624676 625056 625231 625550 627691
627894 628282 628375 628637 629192 630344
631022 631480 631969, 631987 632913 636725
636794 637059 637074 638122 638793 639573
640496 640812 641009 642988 643006 643754
644344 646777 648039 648089 48351 649001
644344 646777 648039 648089 648351 649001
652646 653312 654637 656601 657715 657930
658079 658129 661265 662653 662737 663230
663315 663601 663714 663715 664494 664501
664538 665249 666756 667069 667615 668722
668972 669023 670223 670330 670977 671811
672463 672928 673019 673076 673222 673671.

Premie po zł. 50.— padły na nr. nr.:
600458 600521 600640 600712 601356 601605
601733 602541 602785 602846 602957 603462
603598 604688 605438 606609 606780 607173
607610 607660 607701 607821 608309 608682
608905 609312 609317 610132 610191 610614
610738 611648 611755 611948 612500 612621
612741 612787 612899 613360 613468 614178
614474 614670 614742 615470 616095 616343
616841 617145 617455 617755 617866 617950
618380 618565 618762 619519 621012 621133
621702 621894 622082 622303 622411 622502
622544 622908 622993 623014 623062 623308
623433 623765 624363 624755 625989 626331
627231 627792 627854 629005 629019 629407
629565 629839 631125 631139 631615 631798
632120 632419 632532 632723 632992 633349
633924 634102 634131 634424 634952 635501
635685 636362 636496 636663 636925 636997
637191 637670 637706 638383 638450 638578
638630 638690 638759 638830 638839 638903
639250 639651 639983 640469 640973 641546
641409 641524 642096 642263 643038 643146
643170 643257 643351 643677 643836 643860
644212 644710 644756 645144 645240 645336
645494 646381 646561 646637 646762 647371
647374 647473 647873 647981 648152 648378
649219 649277 649294 649980 650391 650565
650708 650986 651188 651352 651446 651502
651762 651813 652252 652481 652677 652731
653950 654047 654086 654333 654431 654651
654682 654740 655212 655236 655525 655669
655768 656964 656965 657618 658001 658189
658554 659293 659414 659848 660253 660283
660956 661058 661731 661950 661954 662487
662804 663 200 663214 663530 663566 663659
663939 664141 664487 664694 664809 664854
665393 665429 665648 665729 665877 665947
666256 666571 666851 666957 667008 667136
667512 667871 667922 668187 668265 668302
668364 668555 668618 668649 668673 669185
669234 669261 669711 669739 670503 671068
671243 671980 672279 672528 673554 673858
673927 674259.

Po raz drugi padła premia zł. 250 na książeczkę Nr. 601.000, zł. 100 na książeczki: 612.347, 653.512, oraz zł. 50 na książeczkę Nr. 649.277.

Ogółem padło 381 premij na sumę zł. 31.550.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V. jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek. Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas nie podjęte: zł. 50.— na nr. nr.: 612.248, 626.737., 632.869, 637.307, 637.406.

Z dnia

(a) Parny dzień niedzielny wyładował się późnym wieczorem nagłą a gwałtowną burzą, która wśród deszczu trwała niemal do północy. W związku z nią pozostawał i dzień wczorajszy w godzinach przedpołudniowych, nagłe bowiem oziębienie temperatury po burzy i deszczu nocnym nadało poniedziałkowi wygląd dnia jesiennego. W godzinach popołudniowych znów nawrotna fala deszczowa zamąciła sytuację atmosferyczną.

Z dniem każdym wzmaga się ruch przyjezdnych, a z westybulów dworca głównego po każdym pociągu wypływa tłum powracających z letnisk, bypieszo, wozami tramwajowymi a szczególnie autoorożkami, które mają obecnie swój żniwny sezon, podążyć ku miastu. I w dniu wczorajszym widzieliśmy na mieście kilka wycieczek młodzieży, która w drodze powrotnej do miejsca swego zamieszkania wstępuje do Lwowa na kilka godzin. Ostatni tydzień wakacyjnych wywczasów rozpoczął się, niebawem otworzą się już bramy szkolne.

Proces o przemyt
poborowych

W najbliższym czasie wejdzie na wokandę Sądu Okręgowego w Gnieźnie, głośna afera bandy, trudniącej się przemytem ludzi, szczególnie poborowych do Niemiec. — W myśl aktu oskarżenia, na ławie oskarżonych zasiądzie 18 podsądnych z Niemcem Franciszkiem Stubbem na czele.

I na wsi nożowców sporo!

(a) Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Bartiatyna, w pow. mościskim, Michała Paziuka, którego na tle jakichś bliżej nieznanych porachunków napadli dwaj bracia Stefan i Mikołaj Semczyszynowie. Jeden z nich ugodził Paziuka nożem w brzuch.

Na tle zazdrości
przebity nożem

(a) Na tle zazdrości wywiązała się wczoraj późnym wieczorem na ulicy Łozińskiego zacięta sprzeczka pomiędzy Grzegorzem Surjakiem, robotnikiem (ul. Bema 22) a Janem Hirowskim (ul. Łozińskiego 7). Ten drugi w niepoczytalnym jakimś ferworze sięgnął po nóż i przebił nim swego przeciwnika w brzuch. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Surjaka do szpitala powszechnego.

Fatalny upadek
z karuzelu

(a) Aż z Hołoska Wielkiego przywędrował wczoraj wieczorem do „Luna-Parku" przy ul. Ponińskiego N. Duczak, który zażywając jazdy na karuzelu, spadł w pewnym momencie na ziemię i doznał złamania prawej nogi. Przewieziony został do szpitala powszechnego.

POŻAR PIWNICZNY

(a) Skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem jednego z lokatorów, zapaliła się wczoraj w południe podłoga w piwnicy realności przy ulicy Żółkiewskiej 21. Straż pożarna szybko pożar umiejscowiła.





WTOREK, 30 SIERPNIA

Godz. 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Koncert poranny. — 8.00 Lw. „Poranek przy mikrofonie" — płyty, anegdoty, komunikaty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka. — W przerwie: Audycja — ZKKO. — 14.15 Lw. „Koncert życzeń". — 15.00 Lw. Giełda lwowska. — 15.05 Lw. Wiadomości gospodarcze i społeczne. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 Reportaż z obozu szybowcowego harcerzy — audycja dla dzieci starszych. — 15.35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 Koncert. — 16.45 „Od Tatr do stratosfery" — opowiadanie. — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Piękna nasza Polska cała, koncert w wyk. ork. Rozgł. pod dyr. W. Krzemieńskiego. — 17.55 Lw. „Hallo!—Uwaga"!. — 18.00 „Żółw", pogad. — 18.10 Recital Mieczysława Szaleskiego. — 18.45 „Bez tytułu" — fragment z powieści. — 19.00 Recital śpiewaczy Stanisława Drabika. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 „Humor i piosenka" — koncert rozrywkowy z wesołym kwadransem. — W przerwie: „W poczekalni dentysty" — monolog Romana Paporisza. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Lw. „Zbiór owoców przeznaczonych na sprzedaż", pog. roln. w jęz. ukr. inż. R. Pankiwa. — 21.10 Muzyka z płyt. — 22.10 Wiadomości gospodarcze.. — 22.20 Lw. Wiadomości sportowe lokalne. — 22.25 Audycja wymienna. — 23. Ostatnie wiadomości. Dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.00 Budapeszt. „Gejsza" — operetka Jonesa.
20.30 Wieża Eiffla. Koncert symfoniczny.
21.30 M. Ostrawa. Pieśni polskie w wyk. chóru rewelersów „Siła".

Ze Stryja

ABSOLWENCI LICEÓW HANDLOWYCH PIONIERAMI HANDLU ZAGRANICZNEGO. Rada Handlu Zagranicznego R. P. w Warszawie prowadzi akcję w kierunku wyszukania absolwentów liceów handlowych, którzyby poświęcili się handlowi zagranicznemu. Absolwenci ci odbędą praktyki w kraju płatne. Po ukończeniu praktyk będą kierowani na praktyki za granicą. Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Liceum Handlowego w Stryju, ul. Hołówki 24.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Zaleszczyk

Program obchodu winobrania

Komitet obchodu winobrania w Zaleszczykach ustalił już program uroczystości, które odbędą się między 20 września, a 8 października. Większość imprez odbędzie się w Zaleszczykach, jednak zwiedzane będą także sąsiednie powiaty, posiadające winnice i sady.

Dnia 21 września — Otwarcie Wystawy Owoców. Otwarcie Wystawy Przemysłu Ludowego i Krajobrazu Podolskiego. Dnia 22 września — Zwiedzanie winnic i sadów w powiecie zaleszczyckim. Dnia 23 września — Finisz Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego. Dnia 24 września — Zawody kajakowe o nagrodę przechodnią Komitetu Winobrania. Zawody pływackie i zawody łodzi rybackich. Dnia 25 września — Poświęcenie i otwarcie mostu przez Dniestr do Rumunii, w Zaleszczykach. Dnia 26 września — Zwiedzanie winnic i sadów w powiecie borszczowskim. Dnia 27 września — Poświęcenie i otwarcie mostu przez Seret w Gródku (pow. zaleszczycki). Dnia 28 września — Zwiedzanie winnic i sadów w powiecie buczackim. Dnia 30 września — Zawody konne (zorganizowane przez Podolski Klub Jeździecki). Dnia 2 października — Finisz Zjazdu Gwiaździstego samochodowo - motocyklowego, zorganizowanego przez Polski Touring Klub. Pochód grup winiarskich i dożynkowych. Dnia 3 i 4 października — Wycieczki turystyczne po powiecie borszczowskim. Dn. 5 października — Uroczystości w Zaleszczykach. Dnia 6 i 7 października — Wycieczki turystyczne po powiecie czortkowskim. Dnia 8 października — Zakończenie obchodu w Zaleszczykach.

Całość programu przedstawia się interesująco dzięki urozmaiconym imprezom regionalnym, sportowym i kulturalnym. Liczne wycieczki w okolice Zaleszczyk i do sąsiednich powiatów będą dla turystów okazją poznania przepięknego Podola, jego malowniczych jarów, wsi, starych zamków, oraz doskonale rozwijających się winnic i sadów. Otwarcie dwu mostów na Dniestrze i na Serecie ma znaczenie turystyczne pierwszorzędne.

Właściwy obchód winobrania jest wyznaczony na 2 października, nie ma jednak dnia bez oryginalnych atrakcji. Do Zaleszczyk pojedzie, jak co roku liczna rzesza turystów na Winobranie.

Z Czortkowa

Wyrok w procesie bandy Lubienieckiego

(t. j.) W toczącym się obecnie przed Sądem Okręgowym w Czortkowie procesie członków bandy Lubienieckiego nastąpił zwrot. Ponieważ głównego członka bandy i najbliższego towarzysza Lubienieckiego, Dmytra Kickana, Sąd postanowił oddać badaniu psychiatrów, a ze względu na ścisłą łączność oskarżonych Piotra Janyszyna, Teodora Szweda i Iwana Kibzuja, z działaniem oskarżonego Dmytra Kickana, co do którego sprawa wyłączoną została, Sąd postanowił także wyłączyć sprawę odnośnych oskarżonych.

Co do dalszych oskarżonych, Iwana Kańskiego, Kazimierza Czadowskiego, Jana Chudego i Michała Stefanyszyna, Sąd wydał wyrok następujący:

Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zbrodni i skazał:

Iwana Kańskiego na dwa lata więzienia z utratą praw obywatelskich na przeciąg 10 lat;

Kazimierza Czadowskiego na półtora roku więzienia, też z utratą praw obywatelskich na przeciąg 10 lat;

Jana Chudego na 50 zł. grzywny, a w razie nieściągalności na 10 dni aresztu i ostatniego oskarżonego Michała Stefanyszyna na dwa miesiące aresztu. Odnośnie do wszystkich oskarżonych Sąd zaliczył tymczasowy areszt. Na prośbę adwokata w sprawie uchylenia tymczasowego aresztu co do I. Kańskiego i K. Czadowskiego, Sąd prośbę odmówił ze względu na obawę ucieczki.

Z Żydaczowa

Z życia społeczno-gospodarczego w powiecie żydaczowskim

Życie społeczno - gospodarcze w powiecie żydaczowskim, pulsuje mimo okresu wakacyjnego żywym tętnem, czego dowodem są następujące prace: W Żurawnie prowadzone są końcowe roboty przy budowie miejscowego Domu Ludowego. W Protesach zwieziono ostatnio budulec i kamienie pod budowę Domu Ludowego. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Żydaczowie przerobiła w lipcu b. r. 270.898 litrów mleka, z którego wyprodukowano 11.287 kg masła. Obrót gotówkowy wspomnianej Spółdzielni wynosił 32.953 zł.

Obwodowa Spółdzielnia Mleczarska Koła Związku Inwalidów Wojennych w Mikołajowie przerobiła w lipcu br. 95.892 litrów mleka, z którego otrzymano 3.422 kg masła. Również żywotność duża w swoim zakresie wykazują: Spółdzielnie Spożywców w Żydaczowie, sklep Kółka Rolniczego, Spółdzielnia Chrześcijańskiego Zjednoczenia Kupców, oraz Katolicka Piekarnia w Rozdole. Obroty Kasy Oszczędnościowo - Pożyczkowej w Rozdole wynosiły w lipcu b. r. kilka tysięcy złotych.

Z Kołomyi

Wycieczka dziennikarzy francuskich na Huculszczyźnie

Z Rumunii do Śniatynia przyjechał dziennikarz francuski Couvaicin i jego małżonka Blenette Teresa na dwu miesięczny pobyt na terenie Huculszczyzny w celach turystycznych.

Sympatycznymi dziennikarzami zajęło się Starostwo śniatyńskie, skierowując ich do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, skąd po jednodniowym pobycie wyjadą w kierunku Kosowa, Nadwórny, Worochty i Burkutu.

Gorący patriotyzm 83-letniego staruszka

W ostatnich dniach Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Kołomyi rozesłał do wszystkich związków znajdujących się na terenie powiatu bezimienne deklaracje z prośbą o zjednanie w swoich kołach członków dla L. O. P. P.

Między innymi wpłynęła też deklaracja Józefa Janickiego zamieszkałego w Kołomyi przy ulicy Sienkiewicza z następującym dopiskiem: „Jestem zaborczym emerytą i starcem 83 letnim, obecnie złożony ciężką chorobą, — leżę na łożu śmiertelnym, jedynego syna oddałem do Legionów w roku 1916, przebył niewolę Huszt. Jak przez całe życie moje, tak i dziś gotów jestem nie tylko grosz wdowi, lecz i krew poświęcić dla sprawy i dobra Ojczyzny naszej i daj Boże, by ten grosz wdowi z serca ofiarowany podciągnął naszą drogą Ojczyznę-Polskę wzwyż. Amen".

Nadmienić należy, że tak gorący patriotyzm dla Ojczyzny schodzącego już staruszka wywarł duże wrażenie wśród miejscowego społeczeństwa i powinien stać się drogowskazem dla wszystkich

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA W GWOŹDZCU. W Gwoździcu pow. Kołomyja z inicjatywy Wydziału Pow. w najbliższym czasie zostanie wykończona budowa przychodni weterynaryjnej, która będzie kierowana przez pow. lekarza weterynarii dr Zintla z Kołomyi.

Z Rzeszowa

Zamiast kary śmierci 13 lat więzienia

Przed rzeszowskim Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa skazanych swego czasu na karę śmierci przez powieszenie za napad rabunkowy na Rzędziniaków w Gwoździance, Woźniaka i Billa. Skazani wnieśli wówczas kasację, którą Sąd Najwyższy uwzględnił i polecił przeprowadzić Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie ponowną rozprawę odnośnie do wymiaru kary. Rozprawa odbyła się w obecności obu skazanych, którzy tłumaczyli się, że strzelali do ścigających ich chłopów w obawie przed samosądem. Po przeprowadzonej rozprawie skazani zostali obydwaj po 15 lat więzienia i utratę praw obywtelskich na lat 10. Skazani zapowiedzieli apelację.

Z Nadwórnej

Nowa linia wysokiego napięcia Delatyn—Nadwórna

Do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie wpłynął wniosek Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie rozszerzenia obszaru zasilania prądem z Państwowego Zakładu Elektrycznego w Mikuliczynie, w dolinie Prutu — o obszary objęte granicami gromad Łojowej i Strymby, a położone w obrębie powiatu nadwórniańskiego.

Na terenie obu gromad ma być wybudowana linia przesyłowa wysokiego napięcia, która połączy elektrownie przy Tartakach państwowych w Delatynie i Nadwórnej, a ponadto będzie dostarczać energii Zakładowi elektrycznemu Powiatowego Związku Samorządowego w Nadwórnej. Linia ta będzie przedłużeniem linii przesyłowej, łączącej elektrownię Tartaków państwowych w dolinie Prutu.

Niezależnie od tych zamierzeń, dzięki powstaniu z inicjatywy Wojewody stanisławowskiego Międzykomunalnego Związku Energetycznego, zostanie w najbliższym czasie przeprowadzona elektryfikacja całego Pokucia, a następnie reszty ziem województwa stanisławowskiego

OGŁOSZENIA

Parowa pralnia chemiczna i artystyczna farbiarnia „GDYNIA"
zawiadamia niniejszem Szanowną P. T. Klientelę, że przeniosła swą pracownię i kantor na ul. **Lelewela 5 b.** tel. 110-48 i z tej okazji obniża ceny przez okres wakacyjny jak następuje:

Rodzaj	Chem. czyszcz.	Farbowanie	Rodzaj	Chem. czyszcz.	Farbowanie
Płaszcz	2·50 zł	4·— zł	Suknia	1·50 zł	3·— zł
Ubranie	2·50 zł	4·— zł	Bluzka, sweter	80 gr	1·50 zł

Zlecenia zamiejscowe załatwia się najszybciej.
Bezpłatny odbiór i dostawa 3598 **Bezpłatny odbiór i dostawa**

POT NÓG RĄK, PACHWIN i t. p. uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patent. **PUDRU „CSAVE"**
2855 Próbny pakiet 50 gr.
Perfumeria S. FEDERA
Lwów, Ul. SYKSTUSKA 7
FILIE: **Kopernika 15a** i **Halicka 16**

FOTO-AMATORZY! Pospieszne laboratorium fotograficzne — wykonuje wszelkie roboty amatorskie fachowo — szybko i starannie
„FOTO-ELEKTROKABEL"
LWÓW, KOPERNIKA 10, TEL. 214-21 3443
Wielki wybór nowych i **okazyjnych aparatów fotograficznych.**
Najtańsze źródło w Polsce.

NA TARGACH WSCHODNICH — Pawilon 15 (samochodowy)
CIĄGÓWKI PRZEMYSŁOWE FORDSON
produkcja Firmy Ford-Motor Company A/S.
prostej i celowej konstrukcji, łatwe w kierowaniu, tanie w eksploatacji, mają szerokie zastosowanie w **przemyśle, do pracy napędowej maszyn** (agregatów przenośnych) **i dla celów holowniczych.**
Autoryzowany sprzedawca **„BEKATE"** SPÓŁKA Z OGR. POR.
LWÓW, ULICA ZYBLIKIEWICZA 13 — TELEFON 295-01 3628

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA
w willi wśród ogrodów 1 lub 2 pokoje umeblowane, osobne wejście, światło, usługa. Klucz od bramy. — Zadwórzańska 74

POKÓJ
przedpokój, umywalnia do wynajęcia na biuro. — Plac Akademicki 3 10228

DO WYNAJĘCIA
pokój duży, przedpokój umeblowany. Hofmana 28/II m 6. 10 2

4 POKOJE
kuchnia do wynajęcia przy ulicy Św. Antoniego 1, parter. Piwiarnia i jadłodajnia są wykluczone. 10227

KADECKA 4.
5 pokoi, system korytarzowy, wolne 15 września. 10181

POKÓJ
frontowy, I. piętro, spokojny, Zbarazka trzy — boczna Zadwórzańskiej.

POKÓJ
dla panienek przy samotnej Tarnowskiego 20, I. p., m. 7. 10267

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Willa, Łyżwiarska 30, tel. 115-88 10268

TRZYPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. — Mączna 20. 10270

POKÓJ
umeblowany, niekrępujący dla urzędnika, Hofmana 7, mieszkanie 7. 10269

POKÓJ
umeblowany, łazienka — balkon dla kulturalnych. Piaskowa 4, mieszkanie 4 od 3—5 popoł. 10272

POKÓJ
osobny, umeblowany, usługa, radio, 30 zł. miesięcznie, Staszica 6, I. p., nr. 4. 10264

ROMANOWICZA 8.
Dwa pokoje z pełnym komfortem na mieszkanie lub biuro do wynajęcia. Dozorca

OGŁASZAJCIE W „DZIENNIKU POLSKIM"

RÓŻNE

BANDAŻYSTA
M. Polaczek w Samborze zawiadamia interesowanych, że będzie w krótkim czasie przebywać we Lwowie w celu uskutecznianła zamówień. 3620

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

KTÓRA
z Pań nauczycielek dopomogłaby materialnie i odzieżą starszej, zredukowanej nauczycielce i ewentualnie która z Pań przyjęłaby ją na mieszkanie kątem bez opłaty lub za małą opłatą miesięczną, którą płaciłaby ze swej szczupłej zapomogi z magistratu. — Zgłoszenia do „Dziennika Polskiego" pod „Samotna". 10245

MŁYN
motorowo - wodno - turbinowy, 3 walcowy — prośniak, Kasper wydzierżawię. Bliższa wiadomość Nawaria. 10275

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

POMOCNIK HANDLOWY
po wojsku, branży perfumeryjno - gospodarczej, szuka pracy we Lwowie lub na prowincji. Listy Administr. „Dziennika Polskiego" „Dobry fachowiec". 10259

MŁODE
bezdzietne małżeństwo poszukuje dozorcówki. Może złożyć kaucję 300 zł. Listy do Adm. „Dz. P.": „Dobre polecenia". 10263

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NAJPIĘKNIEJSZE
firanki, kapy, brokaty. Ceny fabryczne. — Freilich, Sykstuska 21. 3206

LORNETKI POLOWE
poleca firma
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P.K.O. 143.590



MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidnie i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, Kołłątaja 8. Telefon 228-10. 3833

OBRAZY
oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki
Salon Obrazów
Malarzy Polskich
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 3235

DYKTY — FORNIERY
Najtańsze źródło zakupu. Hammer, Lwów, Źródlana 3, telefon 271-14. 10123



KUPCY PAPIERNICZY!
Zamawiajcie znane bloki rysunkowe marki „Samolot" 16 kartkowe — poczet pisarzy polskich — kieszonki, bloki wykonane z dobrego materiału. D. Korner, Sobieskiego 28. 10249

ZIMNA WODA
Dom nowy, murowany, 3 pokoje i kuchnia z przynależnościami do sprzedania. Wiadomość u Szemberskiego, — parcelacja Wroców. 10271

SAMOCHÓD
Renault — limuzyna w dobrym stanie — okazyjnie sprzeda Włodek, Przemyśl, ul. Szczepanowskiego. 10274

BRODY
Sprzedam wspaniale urządzone gospodarstwo — dom, ogród, łąka, sad — budynki, 8.200 mtr. kwadr., po złotemu za metr. Lachowicz, — Brody, Koniuszkowska 10 za Zamkiem. 10273

JEDEN
lub dwa pokoje z klatki urzędnikom wynajmę, ul. Brajerowska 20, mieszkanie 9. 10265

PRZYJMĘ
2 studentów (tki) z utrzymaniem, spokój, śródmieście. Listy do Adm. pod „Czystość". 10266

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje**
poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

OBUWIE pierwszorzędnej jakości, gotowe i do miary
AR-KA **ul. Zimorowicza 17** telefon 260 - 62
Towar krajowy i zagraniczny. 3691

„JAWOR"
Spółka zarejestr. z o. o.
Lwów, Bema 11, tel. 261-61
dostarcza węgiel i koks górnośląski oraz drzewo opałowe
Posiada wyłączne przedstawicielstwo na dostawę węgla Jaworznickich Kom. Kop. Węgla

DOM SZTUKI **Lwów, ul. Fredry 1**
(A. WIŚNIEWSKI) **Telefon 284-78**
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE i ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne**: Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 1